Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 48 — Częstochowa, środa 26 lutego 1947 roku. — Rok III.

Dlaczego Sejm uchwalił „Małą Konstytucję"?

Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił ustawę konstytucyjną o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, czyli t. zw. „Małą Konstytucję". Uchwała ta znamionuje dalszy rozwój procesu całkowitej stabilizacji wewnętrznej i legalizacji nowych form ustrojowych i zdobyczy społecznych, które stały się już żywą treścią naszego życia państwowego.

Dlaczego było potrzebne uchwalenie „Małej Konstytucji"?

W rzeczowej dyskusji, jaka poprzedziła w dniu 18 b. m. powzięcie przez Sejm Ustawodawczy tej uchwały, posłowie klubów poselskich obozu demokratycznego wyświetlili raz jeszcze genezę powstania „Małej Konstytucji". Na szczególną uwagę zasługują słowa przedstawiciela Polskiej Partii Robotniczej tow. Kliszko, który podkreślił w swoim przemówieniu, że obóz demokratyczny, uznając ciągłość tradycji historycznej w naszym ustawodawstwie, nie stoi jednak na miejscu i uważa, że prawodawstwo musi nadążać za biegiem życia, tworząc takie normy prawa, które odpowiadają nowej treści społecznej. Z tych założeń wychodząc, zarówno PPR, jak i cały ogół demokracji polskiej w czasie okupacji uważał, że jedynie konstytucja marcowa zawiera zbiór takich norm prawnych, których obrona w tym okresie decyduje o zwycięstwie myśli demokratycznej w Polsce powojennej. Dlatego toczyliśmy walkę z obozem londyńskiej reakcji o przywrócenie konstytucji marcowej.

Uchwalona przed 26 laty konstytucja już wówczas jednak nie stanowiła pełnego odzwierciedlenia tej treści demokratycznej, o jaką walczyły rzesze robotniczo-chłopskie. Konstytucja marcowa została uchwalona w momencie, kiedy napór reakcji obszarniczo-kapitalistycznej stawał się z godziny na godzinę coraz gwałtowniejszy.

Pamiętać należy, że w ówczesnym Sejmie Ustawodawczym zasiadało zaledwie 26 posłów pochodzących ze sfer robotniczych. Jeśli więc uprzytomnimy sobie jak kolosalne zmiany zaszły w ciągu 26 lat od uchwalenia konstytucji marcowej, ile przemian zarówno w życie naszego kraju, jak i całego świata wniosła wojna i lata powojenne — to dla każdego nieuprzedzonego umysłu staje się jasną potrzebą ponownego przepracowania, przemyślenia i ustalenia nowych norm konstytucyjnych, odpowiadających i pokrywających się z tymi wszystkimi przemianami, które odmieniły życie naszego narodu.

Ale praca nad stworzeniem nowej konstytucji, która by stanowiła rzeczywiste odzwierciedlenie żywej treści życia zbiorowego, jest pracą długofalową. Wymaga wielu wysiłków i czasu. Tym czasem jednak obowiązująca dotychczas konstytucja marcowa posiada w zetknięciu z naszą nową rzeczywistością wiele luk i braków, utrudniających właściwe funkcjonowanie aparatu państwowego. Uzyskane zdobycze społeczne spowodowały głębokie przemiany w konstrukcji życia zbiorowego. Przemiany te wymagają z jednej strony pełnej legalizacji, z drugiej zaś takich norm, które stabilizując je, usuwałyby jednocześnie sprzeczności, jakie wytworzyły się w wyniku dokonanego postępu, sprzeczności życia z obowiązującą konstytucją.

Właśnie dlatego, aby do czasu opracowania nowej ustawy konstytucyjnej ułatwić państwu i narodowi synchronizowanie konstytucji marcowej z nową treścią naszego życia publicznego, Sejm Ustawodawczy podjął i wykonał prace nad stworzeniem „Małej Konstytucji", którą poseł Kliszko scharakteryzował w swoim przemówieniu jako pierwszą próbę stopienia w jedną logiczną całość demokratycznych tradycji i nowych zdobyczy ustrojowych. „Mała Konstytucja" dostosowuje konstrukcję ustroju władz państwowych do istotnych potrzeb naszej nowej państwowej rzeczywistości. Reguluje wzajemny stosunek Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu i Sejmu. Tworzy organa państwowe, które będą wykonywać funkcje, wynikające z nowych potrzeb państwa i narodu.

A jednocześnie osiąga nową zdobycz dla naszego narodu — usuwa wewnętrzne sprzeczności między normą prawną, a realnym układem sił politycznych przez wlanie nowej treści w starą normę oraz stworzenie nowej normy dla dawnej treści.

Aby całość praw i norm konstytucyjnych stała się wyrazem tej żywej rzeczywistości — między przeszłością, a nadchodzącą przyszłością, został przerzucony most. Jest nim właśnie „Mała Konstytucja". Przepisy nowej ustawy wymagają szczegółowego omówienia. Społeczeństwo bowiem nie tylko ma żyć według nowych norm praw konstytucyjnych, lecz również musi dokładnie je rozumieć i przeistoczyć na skutek tego w nowy styl życia polskiego.

L. R.—ch.

Broń bakteriologiczna narzędziem spisku hitlerowskiego

LONDYN (PAP). — Według uzupełniających doniesień korespondenta PAP wykryto w strefach anglosaskich w Niemczech szeroko rozgałęzioną organizację hitlerowską, która zmierzała do odwetu i zagłady Europy. Od pewnego czasu raporty oficjalne i półoficjalne przynosiły ostrzeżenia i wiadomości o istnieniu takiej organizacji, ale dopiero w wyniku zorganizowanej z soboty na niedzielę akcji oddziałów amerykańskich i angielskich w sile 1000 ludzi wyszły na jaw sensacyjne szczegóły. W wyniku akcji ujęto ponad 100 wyższych oficerów SS, kierowników tej szeroko rozgałęzionej w całych Niemczech organizacji podziemnej. Celem organizacji było odnowienie ustroju faszystowskiego w Niemczech, zorganizowanie armii i wydanie Europie wojny bakteriologicznej. M. in. ujęci zostali: Hans Georg Eldman bakteroficer, „oberkommando", generał major SS Ellerisch, führer młodzieży hitlerowskiej działającej w czasie okupacji na terenie Polski Schimmel, komendant II pułku pancernego SS pułkownik Hliong i obergruppenführer Hilkenning, który zorganizował propagandę hitlerowską na terenie Holandii i Belgii. Z ujawnionych dotychczas wiadomości ukazuje się, że w przygotowaniach odbudowy armii niemieckiej organizacja ta opierała się na hitlerowcach zwolnionych z obozów jeńców i obozu dla internowanych. Jednym z głównych celów organizacji było utworzenie rządu nazistowskiego i doprowadzenie Europy do trzeciej wojny. Miano to osiągnąć za pomocą zagrożenia Europy wojną bakteriologiczną. Organizacja planowała pod szantażem tej wojny bakteriologicznej oddanie Niemcom Śląska i Prus Wschodnich, natychmiastowego zaprzestania eksportu węgla z Niemiec, wstrzymanie specjalizacji przemysłu niemieckiego oraz zaprzestnie demontażu fabryk i urządzeń przemysłowych na cele odszkodowań. Organizacja ta istniała już w połowie lata ub. roku.

Prasa brytyjska wyraża zdziwienie, że tak rozgałęziona organizacja mogła istnieć przez wiele miesięcy mimo zapewnień brytyjskich i amerykańskich władz okupacyjnych o postępach denazyfikacji.

Ponad 80% przywódców ruchu hitlerowskiego w potrzasku

LONDYN (BBC) (obsł. wł.) — Według urzędowego komunikatu brytyjskiej kwatery głównej w Niemczech okupowanych do dnia dzisiejszego zostało aresztowanych ponad 80 proc. przywódców wykrytej przez władze brytyjskie i amerykańskie podziemnej organizacji hitlerowskiej czynnej na terenie wszystkich czterech stref okupacyjnych. Urzędowych danych liczbowych o aresztowanych brak, jak donoszą jednak korespondenci w grę wchodzi setki osób. Jak podała rozgłośnia radiowa w Lipsku obława na członków organizacji skoncentrowała się głównie w strefie brytyjskiej. Wykryta organizacja była zorganizowana i czynna na znacznie większą skalę aniżeli zlikwidowana na wiosnę r. ub. organizacja młodzieżowa oparta o b. Hitlerjugend. Śledztwo i obława przeprowadzane są bez pomocy policji niemieckiej. Jak wykazują dochodzenia przywódcy podziemnego ruchu hitlerowskiego rozpoczęli już nawiązywanie kontraktów z niemieckimi legalnymi organizacjami politycznymi i społecznymi. Władze okupacyjne radzieckie i francuskie zostały powiadomione iż nici odkrytej organizacji prowadzą również i na podlegające im tereny niemieckie.

*

LONDYN (PAP). — Dziennik „Times", komentując wykrycie spisku narodowo socjalistycznego podkreśla, że jest to doniosłe ostrzeżenie dla wszystkich państw sojuszniczych. Dwa czynniki wpłynęły na rozwój ruchu. Po pierwsze warunki, w jakich znajduje się obecnie Niemcy. Nie wiedzą oni, że nędza niezatrzymuje się w granicach ich ojczyzny i pogląd, że umyślnie zostali doprowadzeni do tego stanu przez okupantów sprawia, że dają oni ponownie posłuch podszeptom zwyrodniałego szowinizmu. Jednakże nigdy spisek nie byłby osiągnął tych rozmiarów, gdyby nie brak jedności wśród sprzymierzonych. Konspiratorzy dopatrywali się w tym braku jedności swej szansy. Byli w jednakowej mierze skorzy przystąpić do frontu europejskiego skierowanego przeciwko wschodowi, jak i do przystąpienia do ZSRR przeciwko przemocy kapitalizmu zachodniego. Tym razem konspiratorzy zostali wykryci i unieszkodliwieniu, ale tylko jedność wśród sojuszników, która złamała narodowy socjalizm na polu bitwy może zniszczyć wszelkie nadzieje na jego odrodzenie.

Papen skazany na 8 lat obozu

LONDYN (BBC) (obsł. wł.) — Niemiecki trybunał denafikacyjny w Norymberdze skazał Franza von Papena na 8 lat przymusowych robót w obozie pracy. Wyrok wydany został na podstawie ustawy o odhitleryzowaniu Niemiec, według której von Pappen został zakwalifikowany, jako jeden z najniebezpieczniejszych hitlerowców.

Katowi Oświęcimia doręczono akt oskarżenia

WARSZAWA (PAP). — Kierownik sekretariatu Najwyższego Trybunału Narodowego w Warszawie doręczył dzisiaj przebywającemu w więzieniu mokotowskim b. komendantowi w Oświęcimiu Rudolfowi Hoessowi akt oskarżenia zawierający 86 stron maszynopisu.

Najwyższy Trybunał Narodowy wyznaczył z urzędu obrońców w tym procesie w osobach adwokatów Umbrajta i Ostaszyskiego.

Zgon brata Churchilla

LONDYN (PAP). — Zmarł tu major John Churchill młodszy brat Winstona Churchilla w wieku lat 67. John Churchill po odbyciu służby w armii stał się maklerem giełdowym i nie miał ambicji politycznych i nie uczestniczył w rozgłosie jaki otoczył jego brata.

Doniosły tydzień Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). — Rada Bezpieczeństwa ONZ rozpoczęła w poniedziałek jeden z najdonioślejszych tygodni swych prac. Na posiedzeniu poniedziałkowym Rada wznowiła odroczoną debatę w sprawie skargi brytyjskiej przeciw Albanii w przedmiocie minowania cieśniny Korfu. We wtorek podjęte zostanie końcowa dyskusja nad sprawozdanie komosji energii atomowej. W środę Rada omówi propozycje amerykańskie w sprawie przejęcia wysp na Pacyfiku, znajdującym się dawniej pod mandatem japońskim.

Część delegacji na konferencję moskiewską opuszcza Londyn

LONDYN (BBC) (obsł. wł.) — Dziś lub jutro opuszcza Londyn część delegacji brytyjskiej na konferencję moskiewską Rady Ministrów Spraw Zagranicznych Wielkiej Czwórki. Pozostała większa część delegacji udała się do Moskwy z końcem bieżącego tygodnia.

Bandy grasują na granicy jugosłowiańsko - austriackiej

Dwie noty Jugosławii do Sojuszniczej Rady Kontroli

MOSKWA (TASS) obsł. wł.) — Rząd federacji jugosłowiańskiej przesłał dwie noty protestacyjne do Sojuszniczej Rady Kontroli Austrii. Pierwsza nota dotyczy incydentów, zachodzących na granicy austriacko-jugosłowiańskiej. Rząd jugosłowiański zwraca uwagę Sojuszniczej Radzie Kontroli Austrii na szereg wypadków przechodzenia przez granicę uzbrojonych band, które dokonują napadów rabunkowych na przygranicznie osiedla po stronie Jugosławii. Szczególnie aktywna była jedna banda złożona z jugosłowiańskich elementów uislinowskich, które znalazły schron w prywatnych mieszkaniach obywateli austriackich w okolicy na północny zachód od Mariboru. Banda ta w styczniu b. r. dokonała śmiałego przejścia granicy ostrzelawszy jugosłowiańską ochronę pogranicza. Na wezwanie ze strony jugosłowiańskiej o współdziałanie w zwalczaniu nielegalnego przechodzenia granicy nie zareagowała jednak ani austriacka straż graniczna ani żandarmeria. Wobec powyższego rząd federacji jugosłowiańskiej żąda od Sojuszniczej Rady Kontroli Austrii aby natychmiast przedsięwzięła skuteczne środki celem położenia kresu tego rodzaju sytuacji.

Druga nota dotyczy zamieszczonych ostatnio w całej prasie austriackiej wiadomości o rzekomym osiedleniu w przylegających do granicy austriacko-jugosłowiańskiej południowej Karyntii i Styrii 120 do 140.000 Niemców wysiedlonych do Austrii z Jugosławii, Rumunii i Bułgarii. Rząd federacji jugosłowiańskiej zwraca uwagę Sojuszniczej Radzie, że Niemcy ci na tym terenie staną się promotorami nazizmu i pangermanizmu, zamierzenie więc takie ze strony władz austriackich Jugosławia uważa za akt prowokacyjny w stosunku do niej, z tego względu iż osiedlenie Niemców nad jej granicą stanowiłoby niebezpieczeństwo dla pokoju a szczególnie dla nietykalności tej granicy.

Pierwsze półrocze akcji „Przemysł dla wsi"

WARSZAWA (PAP). — Opublikowano ostatnio dane cyfrowe ilustrujące akcję „Przemysł dla Wsi", prowadzoną od sierpnia ub. r. przez Związek Suółdzielni „Społem". Ogólna cyfra w złotych, według cen hurtowych towarów dostarczonych wsi. bez artykułów monopolowych, wynosi 6 miliardów

N a j p o w a n i e j s z ą pozycją 2.800.000.000 zł. stanowią towary włókiennicze, następna pozycja 1 miliard zł. nawozy sztuczne. Artykuły żelazne — 600.000.000 zł. materiały pędne 500.000.000 złotych, maszyny rolnicze 300.000.000 zł. W sierpniu ub. r. obrót towarów z tej akcji wynosił 658.000.000 zł., a w grudniu ub. r. osiągnął 1 940.000.000 zł.

W rozprowadzeniu artykułów przemysłowych objętych akcją Przemysł dla wsi, — obok „Społem" udział bierze także Państwowa Centrala Handlowa.

„Manchester Guardian" o amnestii w Polsce

LONDYN. — Wczorajszy numer „Manchester Guardian", pisząc o amnestii w Polsce wyraża opinię, iż jest ona dowodem siły Rządu Polskiego i rzeczywistym sprawdzianem zwycięstwa w wyborach Bloku Demokratycznego, z którego Rząd ten wyszedł. — Amnestia ta winna zachęcić do powrotu do kraju wszystkich wątpiących Polaków, dla których pierwszym dowodem tej istotnej dobrej woli czynników rządzących w Polsce powinno być uwolnienie płk. Rzepeckiego od odbycia zasądzonej kary. — „Manchester Guardian" ostrzega dalej tych wszystkich Polaków, którzy pragną pozostać w Wielkiej Brytanii, że muszą oni zasymilować się i nadmienia, że w żadnym wypadku nie mogą oni żywić nadziei, że uda im się stworzyć w Wielkiej Brytanii zalążek jakiejś antywarszawskiej armii. Artykuł kończy się sugestiami na temat przyjaznej współpracy pomiędzy Rządem Polakim a rządem W. Brytanii.

Na arenie międzynarodowej

Aktualia światowe

Hiszpania

Z depesz prasowych ostatniego tygodnia dowiedzieliśmy się bardzo ciekawych rzeczy. Otóż w Hiszpanii zanosi się znowu na monarchię. Nic to, że potężna wola ludu hiszpańskiego orzekła 14. kwietnia 1931 roku w zwycięstwie republikanów pozbawienie tronu ostatniego Alfonsa (XIII). Nic to, że na skutek pomysłu i zachęty monarchy hiszpańskiego Hiszpania była jednym z pierwszych krajów europejskich, rządzonych po dyktatorsku przez Primo de Riverę, marionetkę króla Alfonsa XIII, który już w 1923 roku poszedł za wzorami, pochodzącymi z półwyspu Apenińskiego.

Oczywiście tego wszystkiego było jeszcze mało. Obecnie lansuje się znowu projekt osadzenia na tronie hiszpańskim króla, tym razem 9-letniego chłopczyka Juana Carlosa, syna obecnego pretendenta do tronu — don Juana. Ale, że 9-letni król nie może sam rządzić utworzy się na półwyspie Pirenejskim regencję, a regentami będą: — babcia, wdowa po zmarłym Alfonsie XIII, znany monarchista Larraz, no i... generał Franco! I tutaj widać „das Pferdefuss", jak mówią Niemcy. To jedno nazwisko generała Franco wystarczy za wszystko i demaskuje jednocześnie całą politykę zamierzonego w Hiszpanii „przewrotu".

Wiadomo powszechnie, że dzięki inicjatywie Polski Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych zaleciło wszystkim swoim członkom zerwanie stosunków dyplomatycznych z rządem generała Franco. Nolens volens dyplomaci anglosascy musieli podporządkować się woli większości i spowodować odwołanie ambasadorów swoich państw z Madrytu. Ale odwołanie ambasadorów a zerwanie stosunków gospodarczych — to dwie różne rzeczy. I właśnie fakt utrzymania żywego kontaktu handlowego przez państwa anglosaskie z Madrytem generała Franco umożliwia utrzymanie się przy władzy ostatniemu faszystowskiemu dyktatorowi w Europie. Oczywiście, że skoro państwa anglosaskie tak postępują, — to mają ku temu powody. Po prostu kapitał anglosaski jest bardzo mocno zaangażowany zarówno w przemyśle, jak i w kopalniach hiszpańskich, zbyt cenne są dla przemysłowców anglosaskich kopalnie w Rio Tinto, by tak łatwo zrezygnować nie tylko z kopalń jako takich, ale i z eksploatowania ich przy pomocy taniej siły roboczej, jaką zapewniają faszystowskie rządy wielkim kapitalistom, uniemożliwiając jakiekolwiek zorganizowanie się robotników w związkach zawodowych, które potrafiłyby skutecznie upomnieć się o takie czy inne prawa świata pracy. Rządy gnębicieli robotników, rządy wyzyskiwaczy świata pracy najbardziej odpowiadają kapitalistom, którzy czynią wszystko, co leży w ich mocy, by jak najdłużej utrzymać przy władzy faszystowskiego generała jako narzędzie powiększenia rentowności kopalń i fabryk. Ponieważ zaś już zbyt wiele hałasu podnosi opinia demokratyczna całego świata dokoła tolerowania w Hiszpanii rządów generała Franco, który przy pomocy niemieckich „Condorów" i legionów Mussoliniego pogrążył we krwi lud hiszpański i jego przedstawicieli, trzeba uczynić coś dla tej opinii światowej, by jeśli już jej nie da się uspokoić, to jej przynajmniej oczy zamydlić, — wysunęły więc sfery kapitalistyczne nowy projekt, o którym pisaliśmy wyżej. Wprowadzi się monarchię, a gen. Franco i tak pozostanie przy władzy. Jednym słowem nic się nie zmieni.

Ale gra szyta jest zbyt grubymi nićmi, — jak to się mówi. Na takiej kombinacji każdy łatwo się pozna i nic już nie potrafi zapobiec rosnącemu jak lawina oporowi narodu hiszpańskiego, który coraz energiczniej zasila oddziały armii republikańskiej, koncentrującej się w górach Kastylii i Pireneiach, po to, by w odpowiednim momencie wszcząć bój o wolność Hiszpanii.

Energia atomowa

Przeciętny czytelnik gazet zatraca po pewnym czasie jasny obraz tego, o co właściwie toczy się dyskusja na międzynarodowych konferencjach. Depesze, zamieszczane w prasie informują o takich szczegółach, które w żadnym wypadku nie przyczyniają się do uwypuklenia i rozjaśnienia obrazu.

W ostatnich tygodniach przykładem takiego wdawania się w szczegóły kosztem całości jest sprawa energii atomowej, o której nie przestaje się mówić w Nowym Jorku.

Ostatecznie w czym można się było zorientować? Przede wszystkim, co rzuca się w oczy! Jasną jest rzeczą, że istnieją dwa punkty widzenia na sprawę kontroli energii atomowej. Istnieje punkt widzenia amerykański i rosyjski.

Stany Zjednoczone uważają, że najsilniejszym mocarstwem na świecie jest ZSRR. Uważają, że radziecki potencjał wojenny jest większy niż amerykański, ażeby go więc zrównoważyć muszą posiadać przewagę w dziedzinie broni atomowej. Wtedy więc tylko mogą Stany Zjednoczone zgodzić się na zniszczenie posiadanego zapasu bomb atomowych i zaprzestania produkcji nowych, jeżeli zaistnieje na świecie dostatecznie ścisła kontrola, że inne państwa w tajemnicy nie produkują bomby atomowej. Na wypadek, gdyby jednak okazało się, że jakieś państwo przecież bomby atomowe produkuje, — należałoby wówczas zastosować wobec tego państwa odpowiednie sankcje, lecz uchwalenie tych sankcyj zgodnie z projektem Stanów Zjednoczonych musiałoby na posiedzeniu Atom Development Authority — specjalnego organu poświęconego zagadnieniom energii atomowej — zapadać zwykłą większością głosów.

Takie podejście do zagadnienia tego gwarantuje z góry Stanom Zjednoczonym pewien i to nawet znaczny awans w produkcji energii atomowej, gdyż do czasu powstania światowej kontroli produkcji bomby atomowej Stany Zjednoczone nie tylko, że nie zniszczą posiadanych zapasów, lecz przeciwnie, mogą w dalszym ciągu pracować nad badaniami w tym kierunku i co więcej domagając się decydowania o fakcie naruszenia konwencji zwykłą większością głosów zapewniają sobie prawo dysponowania sankcjami.

Natomiast delegat ZSRR domaga się decydowania jednogłośnego w sprawie kontroli produkcji energii atomowej, wychodząc z założenia, że jest rzeczą prawie że niemożliwą przeprowadzenie ścisłego rozgraniczenia badań nad energią atomową i stwierdzenie, czy badania te prowadzone są dla celów pokojowych czy wojennych.

Dlatego też ZSRR wnosi, by Stany Zjednoczone zniszczyły cały swój zapas bomb atomowych, gdyż tylko w tym wypadku konwencja zapewni bezpieczeństwo, o ile utrzymana będzie zasada równego startu dla wszystkich państw i tych także, które w tej chwili nie posiadły jeszcze tajemnicy produkcji energii atomowej.

Jeżeli więc Stany Zjednoczone upierać się będą przy swoim stanowisku, które ma im zapewnić przewagę wobec innych państw, — to należy sądzić, że ZSRR nie zrezygnuje z badań nad energią atomową za cenę obietnic amerykańskich o zniszczeniu kiedyś w dalekiej przyszłości zapasu posiadanej broni atomowej. Więcej szczerości ze strony anglosaskiej i więcej dobrej woli w kierunku wzajemnego zaufania i współpracy międzynarodowej potrafi dyskusję w sprawie energii atomowej pchać na nowe tory.

Albania

Na forum Rady Bezpieczeństwa znalazła się w ubiegłym tygodniu bardzo ciekawa sprawa. Otóż potężne imperium brytyjskie wniosło skargę przeciwko małej republice albańskiej. Imperium brytyjskie pomawia Albanię o celowe zaminowanie cieśniny Korfu, skutkiem czego uległy uszkodzeniu dwa brytyjskie kontrtorpedowce, a część załogi została ranna lub zginęła. Skargę na forum międzynarodowe wniósł delegat Wielkiej Brytanii sir Alexander Cadogan, który przy sposobności wygłosił obszerne przemówienie na temat pożytecznej działalności brytyjskiej floty z równoczesnym podkreśleniem faktu rzekomego naruszenia przez Albanię konwencji haskiej. Jednej rzeczy tylko sir Alexander Cadogan nie mógł udowodnić: faktu zaminowania cieśniny Korfu przez władze albańskie. Nie tylko nie mógł udowodnić, ale nawet musiał stwierdzić, że o zaminowanie cieśniny tylko posądza Albanię.

Na zarzuty Wielkiej Brytanii odpowiedział przedstawiciel Albanii, który udowodnił, że brytyjskie okręty wojenne w szyku bojowym przepływają terytorialne wody albańskie naruszając suwerenność Albanii a mimo to Albania nie przedsiębierze żadnych środków obrony. Jeżeli zaś chodzi o miny w cieśninie między wyspą Korfu a wybrzeżem Albanii to rząd albański niestety nie zna także sprawców ich założenia, natomiast skarga Wielkiej Brytanii wniesiona na forum Rady Bezpieczeństwa spowodowana jest niechęcią rządu brytyjskiego wobec demokratycznego rządu albańskiego, który ustawicznie pomawiany jest przez Wielką Brytanię o wspomaganie powstańców greckich dla odwrócenia uwagi opinii światowej od bezprzykładnego terroru stosowanego przez rząd grecki wobec elementów demokratycznych, które gnębione są i prześladowane za wyraźną aprobatą ambasadora angielskiego, przebywającego w Atenach.

Grecja

Równocześnie przebywa w Grecji delegacja międzynarodowa skierowana tam przez ONZ dla zbadania na miejscu panujących stosunków. Oczywiście rzecznik rządu greckiego wysłuchany przez komisję usiłował winę za panujące w Grecji stosunki zwalić na sąsiednie państwa, mające rzekomo popierać ruchy partyzanckie.

Natomiast przedstawiciele ugrupowań demokratycznych potrafili niezbicie udowodnić, że winę za wojnę domową w Grecji ponosi przede wszystkim monarchistyczny rząd Maximosa, za którym stoją angielscy protektorzy. Przedstawiciele ugrupowań socjalistycznych widzą drogę do uzdrowienia stosunków w Grecji tylko przez wycofanie okupacyjnych wojsk angielskich, rozwiązanie obecnego parlamentu i rozpisanie naprawdę wolnych wyborów, ogłoszenie amnestii i oczyszczenie kraju z naleciałości faszystowskich.

Po wysłuchaniu opinii delegatów w Atenach komisja międzynarodowa ma udać się do terenów nadgranicznych, gdzie w myśl oświadczenia rządu Maximosa leży źródło niepokojów. Czy jednak pobyt komisji międzynarodowej potrafi spowodować w Grecji jakąś zmianę stosunków jest rzeczą wątpliwą wobec faktu coraz energiczniejszego popierania Maximosa przez Anglię wysyłającą już do Grecji nawet setki samolotów.

Piotr Proch.

Polska nie przystąpiła

do Międzynarodowej Organizacji Opieki nad Uchodźcami

BERN (PAP) — W Genewie obraduje komisja przygotowawcza Międzynarodowej Organizacji Opieki nad Uchodźcami (IRO). Według uchwalonego przez ONZ statutu IRO ma rozpocząć działalność w tym momencie, gdy przystąpi do niej co najmniej 15 państw, które podejmą się pokryć co najmniej 75% budżetu tej instytucji, ustalonego na pierwszy rok na 151 milionów dolarów. Dotychczas ogłosiło przystąpienie tylko 11 państw (Stany Zjednoczone A. P., Anglia, Francja, Kanada, Holandia, Norwegia, Filipiny, Guatemala, Honduras, San Domingo i Liberia), które skłonne są pokryć 69% budżetu. Polska nie bierze udziału w obradach komisji przygotowawczej IRO i nie zamierza przystąpić do tej organizacji międzynarodowej.

BERN (PAP) — Prace przygotowawcze nad utworzeniem Organizacji Opieki nad Uchodźcami nie doprowadziły jeszcze do rezultatów pozytywnych. Postanowiono utworzyć sekretariat, który ma złożyć do końca kwietnia sprawozdanie komisji przygotowawczej. Podczas obrad wynikły różnice zdań. Przedstawiciele Francji i USA zajęli stanowisko, że należy zapewnić wszystkim uchodźcom jednakową stopę życiową z pozostałą ludnością. Przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Norwegii wyrazili sprzeciw, wychodząc z założenia, że podniesienie stopy życiowej uchodźców jest sprzeczne z zasadą popierania repatriacji tych uchodźców.

Skasowanie wyroku śmierci

na dwóch Polaków w strefie okupacyjnej USA

BERLIN (PAP) — Gen. Mac Narney skasował wyrok śmierci w stosunku do dwóch Polaków — Aleksandra Mazurka i Mariana Berlinera, którzy dnia 8 stycznia 1946 r. zostali skazani przez sąd wojskowy na karę śmierci za zabójstwo pewnej Niemki. Obaj skazani przeszło rok przebywali w więzieniu i dopiero obecnie wskutek złożonego przez nich odwołania, wyrok został skasowany, a sprawę skierowano do ponownego rozpatrzenia. Powodem kasacji wyroku są rażące braki w postępowaniu procesowym, jak również konieczność ponownego rozpatrzenia pobudek, z których popełniono zabójstwo. Jak utrzymują w kołach amerykańskich, Mazurek i Berliner, którzy byli więźniami jednego z niemieckich obozów koncentracyjnych, mieli się związać uroczystą przysięgą, że po uwolnieniu z obozu zabiją pierwszego napotkanego Niemca. Kiedy moment wyzwolenia nadszedł i obaj piechotą opuścili obóz, zmierzając w kierunku Polski, zabili istotnie pierwszą napotkaną osobę narodowości niemieckiej. W świetle tych wyjaśnień odpada oskarżenie o mord rabunkowy, które ciążyło na Polakach podczas procesu.

Młodzież holenderska przeciw kaźniom w Hiszpanii

MOSKWA PAP). — Agencja Tass donosi z Hagi, że związek młodzieży holenderskiej, protestując przeciwko terrorowi w Hiszpanii zwrócił się do ministra spraw zagranicznych z apelem o interwencję w Madrycie na rzecz ocalenia życia 9 skazanych na śmierć młodych republikanów hiszpańskich.

Niemcy pod okupacją

Dnia 1 kwietnia r. b. rozpocznie się w Dachau proces przeciwko 30 b. SS-manom i wartownikom obozu Buchenwald, odpowiedzialnym za wygłodzenie i wymordowanie tysięcy więźniów. Proces będzie się odbywał przed amerykańskim sądem wojskowym.

*

Stuttgart. — Na konferencji prasowej gen. Clay wyraził pogląd, że ponad 50% młodzieży niemieckiej będzie mogło uzyskać rehabilitację. Władze amerykańskie — według słów gen. Clay'a — zamierzają jeszcze w roku 1947 zakończyć serię procesów przestępców wojennych, zaś denacyfikacja ma być zakończona w strefie amerykańskiej do lipca 1948 roku.

*

Lipsk. — Tegoroczne wiosenne Targi Lipskie (od 4 — 9 marca) w stosunku do Targów z ubiegłego roku podwoiły zarówno powierzchnię wystawy jak i ilość wystawców. Dotychczas zgłosiło swój udział 15.000 wystawców, w czym 12000 ze stref zachodnich. Zapowiedziano też już przyjazd wycieczek zagranicznych. Targi będą się odbywały pod hasłem: „Niemcy wybijają sobie okno na świat".

Praga czci 29 rocznicę

powstania Armii Czerwonej

PRAGA (PAP). — Do Pragi przybyła radziecka delegacja z generałem Kozłowem na czele za proszona przez szefa sztabu głównego armii czechosłowackiej. Delegacja radziecka wzięła udział w uroczystościach obchodu 29 rocznicy powstania Armii Czerwonej, jakie odbyły się w Pradze.

„Denazyfikacja" Niemiec

WIEDEŃ (ZAP) — O tym, jak się przeprowadza denazyfikację Niemiec, podaje pismo czeskie, wychodzące w Wiedniu, „Videnskie swobodne listy" ciekawy szczegół Oto rektorem uniwersytetu w Kolonii pod okupacją angielską zamianowano b. funkcjonariusza SA, majora policji i członka partii hitlerowskiej od roku 1933. A dalej — honorowe obywatelstwo Hitlera unieważniły miasta Monachium i Brema dopiero w grudniu 1946 roku, a dalszych sześć miast niemieckich nie uczyniło tego dotąd w ogóle.

Pół Bawarii pójdzie do więzienia

MONACHIUM (SAP). — Alfred Loritz, bawarski minister do spraw oczyszczenia kraju z elementów hitlerowskich nakazał aresztować z ramienia sądów denacyfikacyjnych niezwłocznie wszystkich hitlerowców, znajdujących się w Bawarii, zarówno uznanych za zbrodniarzy, jak i tych, którzy byli czynni w partii.

Dokumenty tożsamości wydawane w przyszłości byłym hitlerowcom, którzy nie byli aktywni, mają być inaczej zredagowane.

Samolot pędzony energią atomową

NOWY JORK (PAP) — Jak podaje „New York Times" w Stanach Zjednoczonych prowadzi się od lipca ub. roku badania nad możliwością zastosowania energii atomowej jako napędu dla samolotów. Uważa się, że zasięg i szybkość tego rodzaju samolotu będą praktycznie nieograniczone. Jako przykład podaje się, że kilogram uranu lub plutonu może wytworzyć energię o sile 300 milionów koni parowych.

W kilku wierszach

Rzym. — Przywódca włoskiej partii republikańskiej Paccardi, obrażony krytyką jego wystąpienia w konstytuancie w prawicowym dzienniku „Giornale della Sera" wyzwał naczelnego redaktora tego pisma Benedettiego na pojedynek. Pierwszy ten pojedynek po wojnie, zrodzony na tle politycznym ma się odbyć w poniedziałek.

Moskwa. — Agencja TASS donosi z Oslo, że Franco zagroził rządowi norweskiemu zamknięciem portów hiszpańskich dla statków norweskich ze względu na niezadowolenie ze stanowiska Norwegii w sprawie hiszpańskiej.

Londyn. — Sąd wojenny w Glasgow ogłosił wyrok w sprawie 9 żołnierzy, którzy w grudniu ub. roku opuścili wojskowy okręt transportowy „Eastern Prince" przed odjazdem na Daleki Wschód, uskarżając się na złe wyżywienie i pomieszczenie. 8 żołnierzy zostało skazanych na 18 [illegible] więzienia, a jeden sierżant — na degradację i 2 lata więzienia.

Deklaracja praw i wolności obywatelskich

W dniu wczorajszym Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawę o amnestii i ustawę, upoważniającą Rząd do wydawania dekretów z mocą ustawy. Jednocześnie Sejm uchwalił deklarację dotyczącą praw i wolności obywatelskich oraz apel do Polaków za granicą.

Po otwarciu posiedzenia, powołaniu sekretarzy i usprawiedliwieniu nieobecnych posłów, Marszałek udziela głosu sprawozdawcy komisji specjalnej posłowi Sokorskiemu. Mówca oświadcza, że komisja po rozważeniu poprawki posła Korbońskiego postanowiła przedstawić nowe brzmienie punktu 9 ,art. 10 rządowego projektu ustawy o amnesti.i Nowa redakcja ma na celu, żeby zupełnie jasno i wyraźnie powiedzieć, że ci, którzy znajdują się za granicą, tylko w wypadku bezpośredniego należenia do przestępnego związku lub porozumienia, mają obowiązek dopełnić czynności, przepisanych ze zgłoszeniem się i ujawnieniem. Chodzi mianowicie o wyjaśnienie fałszywych plotek, że każdy repatriant podlega obowiązkowi zgłoszenia się, ponieważ coś ma na sumieniu. Poprawka wyraźnie formułuje, że obowiązek zgłoszenia się do przed stawicielstwa Państwa Polskiego za granicą mają tylko ci, którzy brali udział w przestępnym związku. Dalsza poprawka zmierza do wyłączenia spod dobrodziejstwa amnestii tych, którzy w obozach odosobnienia dręczyli osadzonych tam za przekonania polityczne.

Amnestia

Izba przystąpiła z kolei do głosowania ustawy amnestyjnej w drugim czytaniu w brzmieniu, zaproponowanym przez komisję wraz z poprawkami. Ustawę przyjęto w drugim czytaniu jednomyślnie, przy długotrwałych oklaskach całej Izby.

Pos. Langer (SL) wnosi o przystąpienie do trzeciego czytania ustawy amnestyjnej.

Przed rozpoczęciem debaty Marszałek udziela głosu posłowi Mikołajczykowi (P. S. L.), który składa oświadczenie, że mimo odrzucenia poprawek PSL, klub jego głosować będzie za całością ustawy.

Następnie przemawiali posłowie Wachowicz (PPS), Ochab (PPR) i Dura (SL).

W głosowaniu cała Izba, bez wyjątku przyjęła ustawę o amnestii.

Z kolei przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego — sprawozdania komisji prawniczej o rządowym projekcie ustawy o upoważnieniu rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy.

Sprawozdanie składał pos. Domiński. Stwierdza on na wstępie, że projekt jest całkowicie zgodny z ustawą konstytucyjną i ma na celu danie rządowi możności kontynuowania pracy w okresach przerw w pracach Sejmu.

W zakończeniu swego sprawozdania poseł Domiński wnosi o przyjęcie przez Izbę projektu ustawy w brzmieniu rządowym.

Mowa posła Langego

W imieniu związku parlamentarnego socjalistów polskich zabiera głos poseł Oskar Lange, który porusza zagadnienie bardzo mocno związane z pełnomocnictwami, jakich Sejm udziela rządowi — mianowicie zagadnienie polskiej polityki zagranicznej. Zasadniczym celem polityki zagranicznej jest utrzymanie niepodległego bytu Narodu Polskiego.Jest to uwarunkowane utrzymaniem pokoju i dlatego pierwszym założeniem naszej polityki zagranicznej musi być polityka pokoju. Musimy więc szukać współpracy z elementami społeczno-postępowymi na całym świecie, jak również dążyć do popierania i rozbudowy Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Prowadząc politykę pokoju musimy jednak wciąż pamiętać o niebezpieczeństwie, którego ofiarą naród polski stał się niejednokrotnie — o niebezpieczeństwie agresji niemieckiej i dlatego nasza polityka zagraniczna musi zmierzać do zabezpieczenia Polski i świata przed taką agresją.

Mówiąc o zachodnich granicach Polski poseł Lange powiedział: W tej kwestii nie było i nie będzie kompromisu (oklaski). Żaden rząd polski nie odważy się na kompromis w tej sprawie. Ziemie Zachodnie bowiem — to nie tylko kwestia granic — to kwestia zdolności do niepodległego bytu Polski. Nie chcemy nowego Księstwa Warszawskiego — chcemy Polski silnej, zdolnej do samodzielnego bytu.

Wobec niewpłynięcia żadnych poprawek, poseł Domiński proponuje przeprowadzenie głosowania nad ustawą.

Izba przyjęła ustawę o pełnomocnictwach w drugim i trzecim czytaniu ogromną większością głosów.

W następnym punkcie porządku dziennego projekt deklaracji praw obywatelskich zreferował poseł Hochfeld. Izba jednogłośnie przyjęła deklarację.

Z kolei poseł Wende zreferował projekt uchwały Sejmu w sprawie wystosowania apelu do Polaków za granicą. Mówca stwierdził, że sprawa ta — sprawa powrotu do kraju rodaków — nie wymaga dłuższego uzasadnienia i argumentów.

Poseł Wende wnosi o zaaprobowanie przez Izbę następującego tekstu apelu:

Rodacy, przebywający za granicami kraju!

Bracia i Siostry!

Po latach barbarzyńskiego najazdu niemieckiego, po latach ofiarnej walki, po trzech bez mała latach owocnego wysiłku nad odbudową Ojczyzny — pierwszy Sejm Ustawodawczy Odrodzonej, Demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej wzywa Was, Rodacy, do powrotu do kraju.

Dla wspólnego nam wszystkim dobra, wzywamy Was, Bracia i Siostry, stańcie wespół z całym Narodem do wielkiego dzieła odbudowy.

Jeden przed nami cel: szczęście Niepodległej Polski Demokratycznej, umocnienie jej siły, pomnożenie jej świetności. Cel ten pragniemy wspólnym wysiłkiem wszystkich Polaków osiągnąć!

Powyższy tekst apelu Izba przyjęła jednogłośnie.

W końcu Marszałek Sejmu odczytuje zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu sesji Sejmu Ustawodawczego i — na podstawie tego zarządzenia — zamyka obrady.

*

Sejm Ustawodawczy, jako organ władzy zwierzchniej Narodu Polskiego, deklaruje uroczyście, iż w swych pracach konstytucyjnych i ustawodawczych oraz przy wykonywaniu kontroli nad działalnością Rządu i ustalaniu zasadniczego kierunku polityki Państwa będzie konsekwentnie realizację podstawowych praw i wolności obywatelskich, jak:

a) równość wobec prawa, bez względu na narodowość, rasę, religię, płeć, pochodzenie, stanowisko lub wykształcenie,

b) nietykalność osobistą, ochronę życia i mienia obywateli,

c) wolność sumienia i wolność wyznania,

d) prawo do nauki, wolność badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz wolność twórczości artystycznej,

e) wolność prasy, słowa, stowarzyszeń, zebrań, zgromadzeń publicznych i manifestacyj,

f) prawo wybierania i wybieralności do organów władzy państwowej,

g) nienaruszalność mieszkania,

h) tajemnicę korespondencji i innych środków porozumienia,

i) prawo wnoszenia skarg, petycyj i podań do właściwych organów władzy państwowej i samorządowej,

j) prawo do pracy i wypoczynku,

k) prawo korzystania z ubezpieczeń socjalnych,

l) opiekę nad rodziną oraz nad matką i dzieckiem,

ł) ochronę zdrowia i zdolności do pracy.

Równocześnie Sejm stwierdza, iż wyzyskiwaniu praw i wolności obywatelskich do walki z demokratycznym ustrojem Rzeczypospolitej Polskiej winny zapobiegać ustawy.

Kronika krajowa

— Ogólnokrajowy zjazd delegatów Ligi Morskiej wysłał depeszę do Prezydenta R. P. Bieruta z wyrazami hołdu i zapewnieniem, że szeregi członków Ligi Morskiej gotowe są do dalszej wytężonej pracy dla rozwoju Polski na morzu. Zjazd składa uroczyste ślubowanie, że uczyni wszystko, by 500 km wybrzeże morskie, odzyskane krwią żołnierza polskiego, uczynić źródłem siły i potęgi R. P. Ponadto zjazd wysłał depesze do Prezesa Rady Ministrów Cyrankiewicza, do Ministra Obrony Narodowej Marszałka Żymierskiego i z okazji święta Armii Radzieckiej do ambasadora ZSRR Lebiediewa.

*

— Pragnąc przyjść z pomocą nauce polskiej, państwowa huta szkła w Wałbrzychu postanowiła dostarczyć zakładowi chemii rolniczej w Krakowie szkła dla oszklenia hali wegetacyjnej zakładu. Dar ten wartości około ½ miliona złotych przyczyni się do uruchomienia ważnej placówki naukowej, zniszczonej doszczętnie przez Niemców.

*

— Wojewódzki komitet akcji pomocy zimowej w Krakowie zebrał dotąd około 12 ½ miliona złotych oraz ponad 10 ton zboża i żywności.

o

Premier i Min. Przemysłu wyjechali do Moskwy

WARSZAWA (PAP) — Dnia 23 lutego b. r. wyjechali do Moskwy: Premier Rządu R. P. Józef Cyrankiewicz i Minister Przemysłu Hilary Minc w celu przeprowadzenia rozmów z Rządem Radzieckim w aktualnych sprawach politycznych i gospodarczych. Wyjeżdżającym towarzysza eksperci.

Na dworcu żegnali odjeżdżających: Wicepremier Korzycki, Minister Spraw Zagranicznych Modzelewski, Minister Komunikacji Rabanowski, podsekretarz stanu Prezydium Rady Ministrów Berman, podsekretarz stanu Ministerstwa Przemysłu Rumiński oraz wyżsi urzędnicy Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu.

Płk. Naszkowski dyrektorem Biura Prac Kongresowych

WARSZAWA (PAP) — Uchwałą Prezydium Rady Ministrów został pułkownik Marian Naszkowski, b. szef polskiej misji wojskowej w Paryżu, mianowany dyrektorem Biura Prac Kongresowych, które jednoczy całokształt prac przygotowawczych do konferencji pokojowej z Niemcami.

Prasa brytyjska o produkcji węgla w Polsce

LONDYN (PAP). — W pismach brytyjskich „Manchester Guardian“ i „Financial Times“ zamieszczono artykuły poświęcone zagadnieniu wzrostu produkcji i eksportu węgla z Polski. „Manchester Guardian“ podkreśla, że w obliczu istniejącego obecnie kryzysu węglowego w zachodniej Europie, eksport węgla z Polski może mieć poważne efekty, zarówno na polu gospodarczym jak i politycznym. Dziennik podkreśla olbrzymi wysiłek Polski, zmierzający do zwiększenia produkcji w górnictwie i zwraca uwagę na liczne umowy dokonane z innymi państwami w sprawie eksportu węgla z Polski.

Depesze do Generalissimusa Stalina

WARSZAWA (PAP) — **Prezydent R. P. Bierut oraz Premier Cyrankiewicz wysłali w dniu wczorajszym następujące depesze do Generalissimusa Związku Radzieckiego Józefa Stalina.**

„W rocznicę powstania Armii Radzieckiego przesyłam gorące i szczere pozdrowienia w imieniu narodu polskiego.

Wyzwolenie Polski od jarzma hitlerowskiego należy do historycznych czynów bohaterskiej Armii Radzieckiej, dzięki którym naród polski zdołał wywalczyć swą niepodległość i znów wkroczył na drogę odrodzenia i nieskrępowanego rozwoju państwowego.

Historyczne zwycięstwa Armii Radzieckiej stworzyły podstawę dla nowego ukształtowania stosunków między narodami Europy w duchu współpracy i utrwalenia powszechnego pokoju.

Naród polski, ożywiony uczuciem gorącej wdzięczności i przyjaźni przesyła bohaterskiej Armii — Wyzwolicielce i Panu, jako jej wielkiemu Wodzowi, najgorętsze pozdrowienia. — Podpisano: Bolesław Bierut.“

„W pamiętną rocznicę powstania Armii Czerwonej pozwalam sobie przesłać w imieniu Rządu Rzeczypospolitej i moim własnym wyrazy zapewnienia o niezmiennie gorącym uczuciu wdzięczności i podziwu, jakie żywimy dla bohaterskiej Armii Czerwonej i jej Wielkiego Wodza, Generalissimusa Stalina, pomni zawsze na jej zwycięski pochód i oswobodzenie Polski spod jarzma hitlerowskiego. — Podpisano: Józef Cyrankiewicz, Prezes Rady Ministrów.“

Bomby „butelkowe“ i miny zegarowe

wokół Jerozolimy

JEROZOLIMA — Względny spokój jaki panował w Jerozolimie w ciągu ostatnich dni, został przerwany we wtorek wieczorem serią terrorystycznych zamachów bombowych.

Dwie miny „butelkowe“ zraniły czterech żołnierzy brytyjskich, jadących wojskową ciężarówką do Jerozolimy. Policja otrzymała niepotwierdzone wiadomości o wybuchach na kolei w różnych punktach północnej Palestyny; Jeden z tych wybuchów podobno zdarzył się w okolicy Nablus.

W poinformowanych kołach Tel-Avivu twierdzą, że za wtorkowe zamachy odpowiedzialna jest grupa Sterna. Przypominają, że przed kilku dniami grupa ta zapowiadała, że jeżeli imigranci zostaną deportowani, to nastąpi natychmiastowa reakcja.

W Haifie policja opróżniła bulwar nadbrzeżny, obawiając się sabotowania okrętów przez „ludzi-żaby“".

Organizacja sjonistyczna skrajnej lewicy, „Ashomer Hatsair“ oskarża „Irgun Zwei Leumi“ o zorganizowanie ostatnich zamachów na kluby i posługiwanie się przy tym Żydami ze wschodu, celem nadania całemu konfliktowi charakteru etnicznego. Irgun — ze swej strony — dementuje ten zarzut i stwierdza w nocie, doręczonej prasie, że „Ashomer Hatsair“ dąży do rozpętania wojny domowej.

Dwie wielkie miny, które były przygotowane do zapalenia za pomocą elektryczności, znaleziono w środę rano na szosie na wschód od Tel-Avivu. Przewód elektryczny prowadził do niedalekiej pomarańczarni.

W kołach politycznych Tel-Avivu obawiają się czy członkowie grupy Sterna, którym przypisują wtorkowe zamachy w okolicy Jerozolimy, nie skierują dalszej swej akcji przeciwko wojsku.

We wschodniej części Tel-Avivu znaleziono na chodniku ulicznym dwie duże zegarowe miny. Koła polityczne Tel-Avivu podejrzewają, iż zamach ten jest dziełem organizacji Sterna.

o

Foreign Office zaprzecza wiadomościom o ewakuacji Grecji

LONDYN (PAP). — Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych zaprzeczył wiadomościom, jakoby na zamkniętym posiedzeniu partii pracy minister Bevin, lub inny przedstawiciel rządu, złożył oficjalne oświadczenie, że wszystkie wojska brytyjskie, za wyjątkiem jednej brygady, opuszczą Grecję do końca maja 1947 roku.

Henryk Świątkowski

Życiorys

Ur. w 1896 we wsi Dzierzążna, pow. płońskiego. Ukończył Uniwersytet Warszawski. Na uniwersytecie należał do organizacji młodzieży ludowej Wcześniej w gimnazjum w Pułtusku był komendantem tajnej organizacji harcerskiej oraz prowadził tajne kółko samokształceniowe. Praktyka adwokacka w Zamościu. W 1923 r. wstąpił do PPS. Udział w akcji przeciwko uchwale lubelskiej Izby Adwokackiej, zakazującej adwokatom podejmowania obrony członków KPP. W 1928 poseł PPS w okręgu zamojskim. W 1930 wybrany ponownie. Okupacja — aresztowany przez Niemców więzienie na Pawiaku, z pierwszym transportem warszawskim do Oświęcimia, gdzie przebywał do października 1911 roku. Po półtorarocznej chorobie związał się politycznie z RPPS i wszedł do konspiracyjnej KRN. Powstanie warszawskie — oficer oświatowy AL w Śródmieściu. Po wyzwoleniu organizuje administrację na Pomorzu. Minister Sprawiedliwości w rządach poprzednich i obecnie. Prezes zarządu głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Inicjator i realizator wielkiego dzieła unifikacji prawa cywilnego w Polsce.

Flota polska liczy 25 statków

GDYNIA (ZAP) — 25 polskich statków handlowych i pasażerskich, należących do towarzystw armatorskich Żegluga Polska S. A. i Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe oraz GAL eksploatacyjnych jest przez Tow. Okrętowe Gdynia — Ameryka Linie Żeglugowe GAL. Flota nasza liczy 2 statki pasażerskie „Batory“ i „Sobieski“ o tonażu BRT 14287 i 11.030 i szybkości 18.5 węzłów („Batory“) i 17 węzłów. Ponadto posiadamy trzy statki towarowo-pasażerskie, a mianowicie: „Lublin“, „Lech“ stanowiące własność Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Żegl. oraz „Śląsk“ należący do Żeglugi Polskiej. Pozostałe statki towarowe, to „Białystok“, „Tobruk“, „Narwik“ „Bałtyk“, „Borysław“, „Morska Wola“, „Stalowa Wola“, „Wisła“, „Wilno“, „Toruń“, „Kraków“; „Poznań“; „Katowice“, „Lewant“, „Lechistan“, „Hel“; „Rataj“, „Oksywie“; „Nyssa“ i „Lida“. Ogólny tonaż wszystkich statków wynosi 92.086 BRT. Do tego należy do GAL-u trzynaście do Żeglugi Polskiej i trzy do Polsko-Brytyjskiego Tow. Okrętowego. Statki te obsługują 7 linii regularnych do portów wschodniego wybrzeża Szwecji, portów zachodnich ego wybrzeża Szwecji i Danii, do Londynu i Hull do Rotterdamu i Antwerpii, do portów Lewantu, do północnej Ameryki i do południowej Ameryki Statki polskie uzupełniane są w miarę potrzeby statkami charterowanymi przez GAL od innych towarzystw.

„W imieniu prawa...“

W siedzibie naczelnego dowództwa

Klagenfurt — stolica Karyntii — liczy około 40.000 mieszkańców. Mimo to, jak większość miast południowej Austrii, posiada wygodne hotele, obszerne gmachy publiczne, teatr, tramwaje i trolleybusy. Nie nosi również wielkich śladów zniszczeń.

Mieści się tutaj naczelne dowództwo wojsk okupacyjnych, władze administracji cywilnej, główny zarząd U. N. R. R. A. i Brytyjskiego Czerwonego Krzyża, Misje zagraniczne oraz inne organa sojusznicze. Podział kompetencji pomiędzy, Wiedniem i Klagenfurtem jest dosyć skomplikowany, jednak zasadniczo wszystkie ważniejsze zagadnienia z dziedziny administracji cywilnej podlegają brytyjskiemu departamentowi Sojuszniczej Rady Kontrolnej w Wiedniu.

W biurach i urzędach jest dosyć ciasno. Ale Anglicy potrafią unikać przerostów administracyjnych i upraszczać wiele czynności. Z drugiej strony szereg kłopotów administracyjnych oficjalnie już przekazano władzom lokalnym, a wiele spraw tylko pozornie podlega kontroli brytyjskiej.

Na przykład sekcja denazyfikacyjna służby informacyjnej t. zw. F. S. S., zajmuje niewielkie pomieszczenie na przedmieściu. Nie sprawia ona wrażenia najbardziej czynnej komórki tego interesującego działu brytyjskiej służby zagranicznej.

Volksdeutsche uważani za Polaków

Sekcja wysiedleńców mieści się w trzech czy czterech pokojach w dawnym gmachu szkolnym. Pracuje w niej jeden pułkownik i major, a poza tym prawie cały personel jest austriacki. W tym samym gmachu znajduje się główna kwatera U. N. R. R. A. Występujemy do Centralnego Biura Ewidencji Wysiedleńców (Central Records Bureau). Trudno na podstawie danych tego urzędu zorientować się w faktycznej liczbie polskich uchodźców na terenie Austrii. W spisach uwzględniano bowiem przede wszystkim przynależność państwową z 1939 r. Ponadto przy wypełnieniu tez nych rubryk karty ewidencyjnej, którą posiada każdy wysiedleniec organa przeprowadzające spisy nie opierały się na dokumentach, lecz na oświadczeniu zainteresowanych osób. Stąd znalazła się w nich wielka liczba Ukraińców, Białorusinów i wreszcie Volksdeutschów — uważanych dotąd za Polaków.

Objęcie tych ostatnich pomocą U. N. R. R. A. woła o pomstę do nieba. Zbrodniarze nałożyli maski swych ofiar. Władze brytyjskie w pierwszym okresie nie orientowały się w kwestji volksdeutschowskiej. Winę za udzielenie azylu w polskich obozach wysiedleńczych hitlerowskim zbrodniarzom i zdrajcom ponoszą w dużym stopniu te polskie czynniki, które posiadając na początku dominujący wpływ na administrację obozami, wszelkimi środkami dążyły do tego, aby skupiska wysiedleńców zagranicą uważane za polskie, były jak najbardziej liczne i wrogie krajowi.

Bauer oskarżył, Austriacy sądzą

Celem naszej wizyty u władz brytyjskich jest uzyskanie informacji w sprawie pewnego Polaka, przebywającego w więzieniu. Dawny pracodawca „bauer“ rzucił na niego podejrzenie, ze przed rokiem brał udział w zbrojnym napadzie na jego zagrodę. Od sześciu miesięcy przebywa w więzieniu austriackim. W obozie, gdzie ostatnio zamieszkiwał, pozostawił żonę z dwojgiem dzieci. Dowiadujemy się, że rozprawa ma odbyć się dzisiaj.

Za chwilę jesteśmy w gmachu sądu. Bezirksgericht Klagenfurt. Rozprawa już się rozpoczęła. Na ławie oskarżonych siedzi nędznie ubrany mężczyzna.

Głowa wtulona w ramiona. Przestraszone oczy niepewnie śledzą sędziów. Za stołem zasiada jeden austriacki sędzia zawodowy i czterech ławników. Władze wojskowe większość spraw depor towanych Polaków przekazują austriackiemu sądownictwu. Stanowi to moralną rekompensatę dla miejscowego społeczeństwa zaniepokojonego wzrostem przestępczości wśród znienawidzonych „auslaenderów“.

Przebieg rozprawy wykazuje całkowity brak dowodów winy. Sprawa toczy się w języku niemieckim i oskarżony niewiele rozumie z jej przebiegu. Tylko pytania sędziego i odpowiedzi oskarżonego przekłada tłumaczka posługująca się kiepską polszczyzną. Zapewne jakaś polska volksdeutschka.

Wstajemy. Sędzia „In nam des Recht“... ogłasza wyrok. Oskarżony po 274 dniach przebytych w więzieniu zostaje zwolniony. Dopełniają one liczby kilku miesięcy więzienia hitlerowskiego, odsiedzianych przez niego w czasie wojny za usiłowanie kradzieży roweru.

Ex-więzień opowiada

Postanawiamy zabrać uwolnionego autem. Austriackie koleje przed kilku dniami stanęły z powodu braku węgla. Pod wpływem naszych mundurów formalności zwolnienia zostają dosyć szybko załatwione. Późnym popołudniem wyruszamy do pobliskiego Villach — kresu naszej podróży. Mieści się tam wielki obóz słowiańskich wysiedleńców, w tej liczbie wielu Polaków.

W drodze niedawny więzień opowiada nam swoje dzieje. W 1942 r. został wywieziony na roboty. Pracował z początku w fabryce, a potem u tego „bauera“, którego widzieliśmy na sali sądowej. Był on nazi i podobno dotychczas przechowuje swój brunatny mundur. Z obecną żoną, również wywiezioną na roboty, tutaj się zapoznał i ma z nią dwoje dzieci w wieku 1 i 2 lata. Wkrótce po wyzwoleniu przeniósł się do obozu wysiedleńców z zamiarem powrotu do kraju.

Straszono go głodem i Sybirem

Ale wieści usłyszane w obozie zniechęciły go do wyjazdu. Oficerowie łącznikowi, cały zarząd komitetu i licznie kolportowane gazetki odradzały powrót. W Polsce panuje głód, na drodze wszystko odbierają, powracających Polaków wysyła się na Sybir. Nie mamy własnego rządu i wojska. Trzeba poczekać. Wkrótce wszystko się zmieni.

A więc czekał. Bezczynnie spędził w obozie długie miesiące. O powrocie do Polski słychać było coraz mniej. Zaczęto ludziom opowiadać o bogatych krajach zamorskich. Doradzali: do rodziny nie pisać, bo aresztują. Listy z kraju są wymuszane terrorem. Gazety kłamią. Radio warszawskie zagłuszała jakaś niemiecka stacja... Tak powstawała żelazna kurtyna pomiędzy „emigracją“, a krajem.

Potem przyszło aresztowanie. Usiłował uciekać. Skuto go, kajdanami. Przesiedział pół roku. Teraz jest na wolności, lecz nie czuje się wolny. Chcę jak najprędzej wracać do Polski. Nie może patrzeć na Niemców. Boi się, że sprowokowany popełni jakieś szaleństwo.

Najbardziej rozgoryczony jest na tych, którzy wówczas powstrzymywali go od powrotu. Chociaż na pewno nie we wszystko uwierzył, co mu mówimy o Polsce, gdyż tamta prawda zapadła mu zbyt głęboko w duszę — czujemy, że tego człowieka nic już nie powstrzyma od powrotu.

W zapadającej ciemności auto dojeżdża do Villach. Rozmowa z jednym jeszcze Polakiem „stamtąd“ oderwała uwagę jadących od najpiękniejszego odcinka ich podróży. Pozostały za nami słynne miejscowości kuracyjne Porschach i Valden. W ciemniejących wodach jeziora Werthessee przeglądają się rdzawo-złociste lasy liściaste i śnieżne Alpy. Fioletowy mrok opada na dolinę.

Oczy polskich wysiedleńców nie widzą otaczającego ich piękna. Zbyt wiele tutaj przecierpieli. Zbyt wiele nienawidzą i tęsknią.

Zb. Woszczyński.

Tajemnica wisielca na szosie wilanowskiej wyjaśniona

Warszawa (SAP). Przed niedawnym czasem znaleziono na szosie wilanowskiej w pobliżu Warszawy powieszonego na drzewie kaprala W. P. Opodal stał rozbity samochód. Kapralem okazał się Mieczysław Przygoda, który w dniu śmierci miał być zdemobilizowany.

Dochodzenie Prokuratury Wojskowej ustaliło, że kapral Przygoda popełnił samobójstwo. Przyczyną rozpaczliwego kroku była obawa przed odpowiedzialnością za samowolne użycie samochodu wojskowego i zniszczenie go w czasie katastrofy, co spowodowało silny rozstrój nerwowy u kaprala. Sprawcy katastrofy samochodowej, która stała się pośrednią przyczyną śmierci Przygody zbiegli.

—o—

Połączenie telefoniczne z Ameryką

Zarząd pocztowy zawiadamia, iż od 1 marca 1947 r. zostanie podjęty ruch radiotelefoniczny ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. Dopuszczone są, oprócz rozmów państwowych prywatne rozmowy zwykłe wraz z możliwością wezwania określonej osoby.

Opłata za trzyminutową rozmowę zwykłą wynosi 1.245 zł.

Odezwa

Do wszystkich Powiatowych Zarządów i Oddziałów Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację —

Podczas krwawej zawieruchy wojennej łączyliśmy się do wspólnej walki z faszystowskim najeźdźcą. Żołnierz Polski walczący na wszystkich frontach świata, krwią swoją znaczył drogę do Ojczyzny a walka konspiracyjna objęła prawie wszystkich myślących o sprawie wyzwolenia Kraju. W oddziałach partyzanckich walczyli wszyscy, którzy rozumieli, że jedynym zadaniem jest walka zbrojna z okupantem hitlerowskim. W lasach Św. Krzyża, Siekierna walczyli partyzanci Armii Krajowej. Armii Ludowej, czy Batalionów Chłopskich.

Łączył nas jeden cel, jakim była Polska Ludowa, a wspólnie przelana krew zacieśnia węzły przyjaźni i braterstwa.

Zjednoczony wysiłek Armii Sojuszniczych i oddziałów partyzanckich zrobił swoje, potęga hitlerowskich Niemiec została rozbita — w stolicy butnego prusactwa załopotały sztandary państw sojuszniczych.

Polska odzyskała niepodległość, a przed nami, uczestnikami walki zbrojnej z Niemcami, stanęło drugie zadanie, — odbudowanie zniszczonego Kraju, ugruntowanie polskości na ziemiach odzyskanych, zaleczenie ran, zadanych Narodowi Polskiemu, przez wojnę.

Zadania tego musimy się podjąć my, uczestnicy walki zbrojnej o niepodległość i demokrację.

Dlatego też Związek skupia wszystkie ugrupowania konspiracyjne z wyjątkiem tych. które okryły się hańbą walk bratobójczych i wzywa do zgłaszania się wszystkich tych, którzy nie są jeszcze członkami naszego Związku.

Zarazem Powiatowe Oddziały Związku Uczestników Walki Zbrojnej i Niepodległość i Demokrację przystępują do zorganizowania kół gminnych, zcementują ściśle grono bojowników i zespolą żołnierską dyscypliną.

Wszystkie Powiatowe Zarządy i Oddziały są nowowybrane, a członkowie tych Zarządów owiani twórczą pracą przystąpią natychmiast do weryfikacji członków i przygotują wnioski awansowe i odznaczeniowe.

Wojewódzka Komisja Weryfikacyjna w skład której wchodzą: kpt. Włosiński A. K., Mjr. Stanik G. L. ppor. Jurand A. K. Michalski Stanisław B. CH przeprowadzać będzie w piątki każdego tygodnia od godz. 16-tej do 19-tej wnioski weryfikacyjne, awansowe, i odznaczeniowe.

Prezes

(Mjr. Wiślicz-Iwańczyk)

Związek Radziecki

weźmie udział w Targach Międzynarowych w Poznaniu

Jak się dowiaduje korespondent PAP, Związek Radziecki uczestniczyć będzie w pierwszych od czasu wojny Targach Międzynarodowych w Poznaniu, które odbędą się w końcu kwietnia rb. Pawilon radziecki na Targach Poznańskich zorganizowany zostanie przez radziecką Izbą Handlu Zagranicznego. Wielki ten pawilon rozbity zostanie na stoiska, w których wystawią swe eksponaty wszystkie radzieckie zjednoczenia handlu zagranicznego. Zademonstrowana zostanie na Targach cała produkcja przemysłu radzieckiego. Przewidziany jest również przyjazd na Targi Poznańskie większej delegacji radzieckiej, reprezentującej organizacje gospodarczo-techniczne.

Proces gdański

Niebezpieczni terroryści przed sądem

Dalsze zeznania świadków

Gdańsk (PAP). W trzecim dniu rozprawy przeciwko organizacji podziemnej — Narodowe Zjednoczenie Wojskowe — z lokalną nazwą „Semper Fidelis Victoria“ zeznawali w dalszym ciągu oskarżeni.

Osk. Konopko oświadcza, że za pełnione funkcje wypłacono jej ryczałt 10.000 zł. Osk. Radkowski stwierdza, że adresy osób „niewygodnych“, po złożeniu przysięgi składał na piśmie, a będąc członkiem Milicji Morskiej — dostarczył spis etatów drugiego komisariatu w Gdyni. Do pełnienia funkcji wywiadowczy — nie przyznaje się. Osk. Topa Stanisława, która pełniła funkcję łączniczki wywiadu miedzy osk. Kłosem, a Niżyńskim oświadczyła, że „czynność tę sprawowała przez miesiąc“.

Niżyński Tadeusz, któremu akt oskarżenia zarzuca, iż pracując w Stoczni Gdyńskiej, zbierał tam informacje, dotyczące działalności PPR-u oraz, że podał do Komendy SFV szczegółowe dane o mistrzu okrętowym, o stanie organizacyjnym stoczni, o składzie osobowym i uzbrojeniu wartowników, przyznaje się do winy. Oskarżony Szerszeń, dyr jednej z firm spedycyjnych, który okazuje się ojcem owego „tajemniczego“ „Szczerby“ do winy przyznaje się o tyle, że, jak oświadcza, w nietrzeźwym stanie jednorazowo udał się na „sąd“. Wyroku śmierci na nikogo nie podpisywał. Z organizacji w styczniu wystąpił i potępia w obliczu Sądu tendencje antypaństwowe „Semper Fidelis Victoria“.

Następny oskarżony Fiodorow, kierownik jednego z wydziałów Urzędu Morskiego oświadcza, że organizacji czasu nie poświęcał w ogóle, i że odnosi wrażenie, jakoby Pietrasiewicz żądny władzy, utrzymywał go na fikcyjnym stanowisku, bądź komisarza cywilnego, bądź szefa ogólno-organizacyjnego. Do podpisania kilku rozkazów przyznaje się, jak też do przyjęcia pliku dokumentów, które z kolei przekazał oskarżonemu Wszelakiemu. Do reszty zarzutów oskarżony nie przyznaje się. Skonfrontowany Pietrasiewicz potwierdza zeznania Fiodorowa.

Zeznania pozostałych oskarżonych nic nowego do rozprawy nie wnoszą.

Czwarty dzień procesu członków nielegalnej organizacji terrorystycznej „SFV“ Sąd rozpoczął od przesłuchania osk. Wszelakiego. Zarzuty aktu oskarżenia osk. Wszelaki odrzuca, przyznając się jedynie do otrzymania od osk. Fiodorowa w końcu lutego 1946 roku paczki z dokumentami, których treści jakoby nie znał.

Ostatni oskarżony, rejent Tur, sprawujący w „SFV“ funkcję sędziego, wydającego wyroki na ludzi podsądnych mu przez „wyższe władze“ podziemnej organizacji przyznaje, że w jednym wypadku podpisał wzór wyroku śmierci — miał to być jednak wg. niego tylko wzór. Oskarżony przyznaje się również do przechowywania antypaństwowych ulotek.

Po zeznaniach świadków: Wiśniewskiej, bosmana Palczewskiego i Turowej Sąd wysłuchał orzeczenia biegłego w sprawie poczytalności osk. Tura. Biegły, profesor Akademii Lekarskiej, stwierdził na podstawie badania lekarskiego, że osk. Tur typem anormalnym nie jest. Zachodzi jednak pewne zmniejszenie poczytalności wskutek alkoholizmu i dziedziczności. W dalszym ciągu postępowania dowodowego — doprowadzony z aresztu św. Wójcik przedstawia sprawę napadu na firmę „Łosoś“ i konwojowania na statek 33 ludzi przemycanych za granicę.

Drugi świadek oświadcza, że w przerzucie ludzi za granicę brał udział także i osk. Kłos.

Ostatni świadek, Sroka Antoni, stwierdza kategorycznie, że osk. Pietrasiewicz wydał rozkaz napadu rabunkowego w Słupsku. Świadek przyznaje w dalszym ciągu, że od syna Szerszenia „Szczerby“ otrzymał kartę z 5-ma nazwiskami i adnotacją „wyrok śmierci“ i że Pietrasiewicz o wyrokach wiedział.

W dalszym ciągu procesu członków podziemnej organizacji terrorystycznej „SFV“ kolejny św. Roman Niedzielski, syn pułkownika Niedzielskiego, stwierdza, że Pietrasiewicz i Kłos wprowadzili go do organizacji. Zeznaje również, że Pietrasiewicz wydał rozkaz napadu na firmę „Łosoś“, jak również rozkazy dalszych 3-ch nieudanych napadów rabunkowych.

Świadek stwierdza ponadto, że lista 18-tu, z której 10-ciu wykazano imiennie, przedstawiała spis osób, na których miał być wykonany wyrok śmierci.

Po przesłuchaniu świadków składa dodatkowe wyjaśnienia oskarżony Pietrasiewicz. Oskarżony w całej rozciągłości przyznaje się do winy, zaprzeczając zeznaniom złożonym poprzednio przez siebie i współoskarżonych.

Jeśli pewne rzeczy Sąd nazwał zbrodnią przeciw młodemu państwu, to biorę całkowitą odpowiedzialność za czyny, jakie mi dowiódł Wysoki Sąd — oświadcza w końcowej fazie zeznań oskarżony, dodając: — Chciałbym, aby ci, którzy pójdą na wolność, mogli wyjaśnić wszystkim innym, jeszcze może wahającym się — że my, organizacja „SFV“ — nie umiała ocenić wolności. Ci, którzy pójdą na wolność — niech stwierdzą, że zwycięstwo może leżeć tylko w dobrowolnym ujawnianiu się dla dobra młodej Polski.

Po odczytaniu zeznań nieżyjącego Niedzielskiego, stwierdzającego, że lista 10 osób, przeznaczonych do likwidacji, miała być sporządzona przez Kłosa z rozkazu „Orlicza“ oraz wzięciu pod uwagę dowodów rzeczowych, zawartych w aktach sprawy, Sąd ogłosił postępowanie dowodowe za zamknięte.

Poprzyj wysiłek górnika — oszczędzaj węgiel

W trosce o przyszłość naszego miasta

W kompleksie spraw związanych z przyszłością i rozwojem m. Częstochowy zagadnienia: jakie zostanie wyznaczone jej miejsce w hierarchii miast przy podziale na jednostki administracyjne, wysuwa się na naczelne miejsce. Z wielkim przeto zadowoleniem i uznaniem powitać należy inicjatywę ob. mgr Adama Wysokińskiego, który w artykule pod tytułem: „O rolę Częstochowy", zamieszczonym w „Głosie Narodu" z dnia 17. II. 47. Nr 35 pragnie rozpocząć dyskusję na ten temat. Doceniając w zupełności potrzebę wypowiedzenia się ogółu w tej sprawie, chciałbym również i ja dorzucić swoje uwagi i poglądy. Czynię to jako uświadomiony obywatel kraju, który w obecnej chwili kształtowania się nowych form życia powinien brać w nim czynny udział, powtóre jako były poseł ziemi Częstochowskiej do Sejmu, podczas dwóch kadencji broniący interesów miasta i klasy pracującej. By otrzymać odpowiedź na pytanie, czy Częstochowa „dorosła" do godności miasta wojewódzkiego, wyłuszczę kwalifikacje które moim zdaniem powinno posiadać miasto wojewódzkie, jako poniekąd stolica w stosunku do innych miast, znajdujących się na tym obszarze. Wojewódzkie miasto powinno dominować i być przykładem pod względem nauki, oświaty, kultury. Powinno posiadać rozbudowany przemysł i handel, te życiodajne arterie życia gospodarczego, decydujące o dobrobycie kraju, następnie posiadać dogodną komunikację we wszystkich kierunkach.

Jego geograficzne położenie winno gwarantować sprawność działania administracyjnego oraz być jednakowo wygodne dla zamieszkałej ludności.

Postaram się w krótkim zarysie przedstawić „kwalifikacje" Częstochowy.

Miasto posiada zakład naukowy typu uniwersyteckiego t. j. Wyższą Szkołę Administracyjno-Handlową. zdecydowane jest otwarcie Wyższej Szkoły Technicznej (będą więc 2 wyższe szkoły), 8 szkoły artystyczne. 3 zawodowe (hutnicza, górnicza, włókiennicza) 18 szkół średnich, 25 powszechnych, 2 gimnazja dla dorosłych, 22 przedszkola. Podobnym stanem posiadania może pochwalić się nie każde z istniejących już wojewódzkich miast. Hasło obecnego Rządu, że w Polsce nie powinno być analfabetów i że należy dążyć do podniesienia ogólnego poziomu wykształcenia, jest tutaj realizowane w całej rozciągłości. Miasto posiada bibliotekę publiczną im. W. Biegańskiego, prowadzoną i wyposażoną tak, że może się tym szczycić. stały teatr, stojący na bardzo wysokim poziomie i udzielający gościny najlepszym zespołom artystycznym w Polsce, związek plastyków, dający stale znak życia o sobie, z prezesem tej miary, co prof. J. Hollak, instytut muzyczny z kilkoma wydziałami i wybitnymi profesorami, zespół śpiewaczy „Pochodnia", który otrzymał pierwszą nagrodę na ogólnokrajowym konkursie w roku ub. Jak z powyższego wynika, życie kulturalne miasta ma dość bystry nurt, żłobiący nowe koryto biegu.

Kulturze fizycznej poświęca się również dużo uwagi. Jest obszerny gmach sportowy z boiskiem, basen pływacki, około 30 klubów sportowych. Przewiduje się budowa stadionu na dużą skalę. Kluby sportowe są należycie wyposażone w sprzęt sportowy, mają dobrych instruktorów i zawodników, przy spotkaniach międzymiastowych otrzymują dobrą punktację.

Po wykazaniu walorów oświatowo-kulturalnych z uwzględnieniem wymogów wychowania fizycznego i sportu, przytoczę następnie dane. dotyczące przemysłu, handlu i rzemiosła. Częstochowa posiada 400 zakładów przemysłowych w całym tego słowa znaczeniu oraz 1102 warsztaty rzemieślnicze, reprezentujące 54 zawody. Wachlarz branżowy dość rozpięty. Wymienię ważniejsze z nich: Grupa metalowa 217 warsztatów, tekstylna 221, skórzana 184, budowlana 45, spożywcza 242, drzewna 60. Wykazane wyżej cyfry świadczą o wielkim uprzemysłowieniu miasta i jego gospodarczej żywotności. Przy tej okazji nadmienić muszę, iż miasto posiada kilka banków, a więc Narodowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Rolny, Handlowy, „Społem" KKO. Ułatwia to transakcje handlowe w każdej dziedzinie i daje możność uzyskania kredytu, czasem niezbędnego w handlu.

Nadmienić należy, że w Częstochowie już po wyzwoleniu został utworzony Sąd Okręgowy, zatrudniający cały sztab sędziów, prokuratorów i urzędników sądowych i prokuratorskich.

Sądowi Okręgowemu w Częstochowie podlegają Sądy: Sąd Grodzki w Częstochowie, w Radomsku, Wieluniu, Wieruszowie, Zawierciu, Pławnie, Kłobucku, Żarkach i Koziegłowach.

Z kolei pozwolę sobie wspomnieć o komunikacji i transporcie, od sprawności których uzależnione jest tętno życia gospodarczego. Częstochowa jako ważny węzeł kolejowy, posiada łączność nie tylko ze wszystkimi dzielnicami kraju, lecz również i z zagranicą. Linie kolejowe idą w różnych kierunkach, prócz PKP komunikacja samochodowa (P. K. S.) zaspokaja potrzeby przemysłu, handlu, turystyki. Posiada port lotniczy. Przeszło 3.500 członków Zaw. Zw. Kolejarzy, pracujących na węźle częstochowskim, to dość pokaźna armia, będąca na usługach społeczeństwa.

Na wstępie swych wywodów wspomniałem o warunkach, jakie powinno posiadać miasto, by godnie reprezentować siedzibę województwa.

Sądzę, że przytoczone przeze mnie argumenty, poparte cyframi, wystarczą, by stwierdzić, iż Częstochowa ma wszelkie ku temu dane. Gdy w swoim czasie rozważano projekt utworzenia nowego województwa, Piotrków Trybunalski, choć posiadający duże historyczne znaczenie i tradycje, musiał ustąpić miejsca Łodzi właśnie z tych racji, które tutaj w krótkości przytoczyłem.

Nie od rzeczy będzie w krótkości wspomnieć jeszcze o jednej okoliczności, którą należy wziąć pod uwagę. Częstochowa, ze względu na Jasną Górę, jest miejscem licznych pielgrzymek pątniczych (przeszło ½ miliona rocznie) i wycieczek, które przybywają nawet z bardzo dalekich stron. Z tego powodu nazwa miasta znana jest w całym świecie. Daleki od lokalnego zaściankowego patriotyzmu stwierdzam, że utworzenie województwa z siedzibą w Częstochowie jest ze wszech miar celowe i pożądane. Pozwalam sobie wyrazić pogląd, iż w razie pominięcia Częstochowy, mimo jej walorów i wyznaczenia siedziby województwa w innym mieście, mogłaby zaistnieć taka sytuacja, że owo województwo może to być twór o dość dziwacznym kształcie.

Kończąc swe uwagi, daję wyraz nadziei, że tutejsze społeczeństwo wszelkiego rodzaju instytucje, związki i przedsiębiorstwa rozpoczną wspólną akcję, by ugruntować pozycję tutejszego miasta.

Józef Zagórski
b. poseł na Sejm Ustawodawczy.

Kronika miejscowa

Poradnictwo przedślubne

Jako następny z cyklu odczytów na tematy popularno-lekarskie organizowanych przez Polski Czerwony Krzyż Oddział w Częstochowie, odbędzie się odczyt p. t. „Dziedziczność a małżeństwo" (Poradnictwo przedślubne), który wygłosi Dr. W. Kotliński.

Odczyt ten odbędzie się dnia 26 lutego 1947 r. o godz. 18-tej w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej — Aleja N. M. P. Nr 35.

Samochody ciężarowe dla sektora prywatnego

W wyniku intensywnej działalności Państwowych Zakładów i Warsztatów Samochodowych w Warszawie, zakłady te mają możność zaoferować sektorowi prywatnemu nabycie 2—3 tysięcy samochodów ciężarowych półtora tonowych, produkcji rosyjskiej po kapitalnym remoncie, przeprowadzonym w zakładach. Koszt samochodu wyniesie niewysoką do jego jakości sumę — 250 do 270 tysięcy zł. Zbiorowe zamówienia na samochody te układa Izba Przemysłowo-Handlowa.

Termin zgłoszenia zamówień wyznaczono na dzień 25 lutego rb., jednakże wobec otrzymania wiadomości powyższej w dniu 22 lutego rb., Izba Przemysłowo-Handlowa wystąpiła telefonicznie o kilkodniowe przedłużenie terminu, celem umożliwienia wszystkim zainteresowanym zgłoszenia swego zapotrzebowania na samochód ciężarowy.

Papierosy „Mazur" kosztują tylko 2 zł.

Jak się daje słyszeć, wciąż jeszcze zdarzają się wypadki żądania przez sprzedawców za papierosy Polskiego Monopolu Tytoniowego cen wyższych od taryfowych.

Tak np. ustalono ostatnio fakt żądania za papierosy „Mazur" po zł. 3 za sztukę, gdy ich cena wynosi tylko zł. 2.

Objaw ten należy napiętnować jako absolutnie niedopuszczalny i niczym nieuzasadniony. Papierosy „Mazur" bowiem znajdują się w sprzedaży w dowolnej ilości, bez kartek, we wszystkich koncesjonowanych punktach sprzedaży, których w obrębie m. Częstochowy znajduje się 80, w 40 sklepach „Jedności" oraz w 40 budkach ulicznych prócz sprzedaży w zakładach gastronomicznych.

Palacz, może więc zawsze w pobliżu nabyć papierosy „Mazur" po cenie 2 zł. i jeśli toleruje sam jest winien płacenia nadmiernych cen.

Społeczeństwo częstochowskie uczciło rocznicę powstania Armii Czerwonej

Z inicjatywy Zarządu tut. Oddziału Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w dniu 23 b. m. w dużej sali Teatrów Miejskich odbyła się uroczysta Akademia z okazji 29-ej rocznicy powstania Czerwonej Armii. Akademię zagaił prezes Częst. Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ob. S. Langier, witając serdecznie przybyłych, po czym orkiestra miejscowego pułku piechoty odegrała hymny radziecki i polski, w skupieniu wysłuchane przez obecnych. Następnie prezes Langier poprosił do stołu prezydialnego przedstawicieli władz miejskich, Rady Nar., wojska, instytucyj społecznych, organizacyj młodzieżowych, partyj politycznych, Zw. Zawodowych, wolnych zawodów i udzielił głosu ob. inż. Zagrodzińskiemu, który wygłosił dłuższe przemówienie. Wstępne wywody mówca poświęcił oświetleniu nastrojów, jakie za lat poprzednich nurtowały w społeczeństwie polskim w stosunku do wschodniego sąsiada. Nastroje wówczas nie były przychylne. Składały się na to, wspomnienia i naleciałości z czasów carskich, polityka ówczesnych rządów oraz wroga, rozsiewana przez Niemców propaganda. Mylność nastrojów i polityki obalił fakt, iż właśnie Zw. Radziecki pierwszy uznał Niepodległość Polski, po pierwszej wojnie światowej i do dziś jest jej gwarantem. Mylnie oceniano również zdolność i potencjał przemysłowy Zw. Radzieckiego. Prelegent szeregiem cyfr udowodnił imponujący rozwój przemysłu i obrotów handlowych w Rosji Radzieckiej. Wzrost produkcji w niektórych gałęziach dochodzi do 800%. W roku 1913 udział Rosji w obrotach światowych wynosił 3%, w roku 1937 — 13%. Z kolei mówca przeszedł do zagadnień wojskowych, wykazując zalety Armii Czerwonej, nie docenianej przez cały świat, a przede wszystkim przez Hitlera. Zdawało się, że zwycięskie wojska niemieckie, zdobywając setki kilometrów, dotrą i do Leningradu i Moskwy. A jednak u progu załamały się. Klęska Niemców poczęła się od Stalingradu, kończąc się całkowitym pogromem w Berlinie. Jakie były walory Armii Czerwonej? Prelegent wykazuje je: Znakomite wyszkolenie, zdolności strategiczne sztabu, uświadomienie polityczne żołnierza, dyscyplina wojskowa, całkiem odmienna od prusko-junkierskiego „drylu", polegająca bowiem na koleżeńskim posłuszeństwie. Droga do zwycięstwa prowadziła przez moralną postawę żołnierza i zrozumienia dziejowej misji. Kończąc swe przemówienie prelegent podkreślił, iż rozum i serce nasze jest po stronie Zw. Radzieckiego.

Mówca został nagrodzony hucznymi oklaskami za rzeczowe, trafiające do umysłów i serc przemówienie.

Z kolei przemówił, witany oklaskami, przedstawiciel Wojska Polskiego kpt. Bartłomiejczak. Jak uderzenia szabli padały szczere, mocne, żołnierskie słowa, ilustrujące bohaterskie wysiłki żołnierzy Armii Czerwonej, będącej, jak określił mówca, skałą, o którą rozbiły się fale zalewającego świat hitleryzmu. W roku 1939 po zwyciężeniu Polski, a w roku 1940, po upadku Francji, klęsce pod Dunkierką, zdawało się, że sytuacja jest bez wyjścia. Bohaterskie wyczyny Armii Radzieckiej odwróciły kartę dziejów na inną stronę. Mówca w dalszym ciągu przemówienia nakreślił dzieje powstania Armii Polskiej, walczącej następnie ramię w ramię z Armią Radziecką, od której otrzymała sprzęt wojenny bez żadnej zapłaty. Toteż sojusz zawarty w boju i potwierdzony wspólnie przelaną krwią, będzie wieczny. Będzie trwał dla dobra naszego kraju i utrwalenia pokoju świata. Okrzykiem na cześć bohaterskiej Armii Czerwonej i Jej Wodza — Generalissimusa Stalina zakończył mówca swoje mocne przemówienie.

Zebrani z zapałem powtórzyli okrzyk, orkiestra odegrała hymn radziecki.

W artystycznej części akademii wystąpiła ob. Markówna, wygłaszając z uczuciem wiersz, poświęcony bohaterstwu Armii Czerwonej oraz orkiestra miejscowego pułku piechoty, która odegrała szereg utworów polskich i rosyjskich kompozytorów, wykazując wysoki poziom artystyczny.

Akademia odbyła się w podniosłym i serdecznym nastroju. — Szczelnie wypełniona sala, oklaski i okrzyki na cześć Armii Czerwonej i Jej Wodza, świadczyły, iż pękły lody wzajemnej nieufności i zaczęła się nowa era, znamionująca wzajemne zrozumienie się i braterstwo. Społeczeństwo częstochowskie swym licznym przybyciem i zachowaniem się na akademii dało dowód, iż docenia wagę dokonanej zmiany stosunków. M. W.

Na co skarżą się nasi czytelnicy?

Ułatwić młodzieży kupno biletów do kin

W imieniu uczącej się młodzieży zapytuję się Kierownictwa Kin w Częstochowie, dlaczego istnieje w naszym mieście system wydawania t. zw. zniżek na bilety ulgowe do kin. Jest to dla nas bardzo niewygodne, gdyż bardzo często w „Kulturze i Oświecie" zniżek nie ma, gdy tymczasem na giełdzie pod kinami nigdy biletów nie braknie. Czyż trzeba tak utrudniać sobie życie? Czy Częstochowa ma być pod tym względem wyjątkiem, gdy w innych miastach tego nie ma, a bilet otrzymuje się za okazaniem legitymacji szkolnej? Myślę, że Kierownictwo Kin przychyli się do mej prośby i sprawę tę odpowiednio załatwi. N. J.

—o—

Na fundusz Biblioteki P. P. R.

Ob Klin Dawid wpłaca 500 zł i wzywa następujących ob. ob. Ad. Bojma Leona, Inż. Ajzenberga Juliusza, Tobiasz Gerszona, Łojka Franciszka, Dyr Różańskiego Leona. Sekr. Jankowskiego Bronisława, Krzynowskiego Stanisława, Szymańskiego Feliksa, Stanowskiego Andrzeja(Adw. Hassenfelda Mariana

Ob. Słomski wpłaca 500 zł. i wzywa do podtrzymania łańcucha dyr Kaz. Spisarskiego Kaz. Kellera, Leszka Ilskiego Edwarda Sztąpkę i Juliana Krawczyka.

Komunikat OMTUR

Organizacja Młodzieży TUR podaje do wiadomości członkom, że zebranie odbędzie się w środę, dnia 26 lutego 1947 r. o godz. 18 w lokalu Kopernika 6.

Komunikat Polsk. Zw. Łowieckiego

Polski Związek Łowiecki zawiadamia wszystkich członków z terenu Częstochowy i powiatu, że walne zebranie odbędzie się w dniu 25 lutego b. r. o godzinie 18 tej w lokalu Izby Aptekarskiej przy ul. N. M. Panny 51.

Dyżury aptek

W tygodniu od dn. 24 lutego do dn. 2 marca dyżurują następujące apteki:
Sukc. P Kozerskiego — II Aleja 26, Otrębskiego — ul. Wieluńska nr 18, oraz Rupprechta — ul. Narutowicza nr 170 tylko od godz. 8 — 19.

Kronika kielecka

Kierownik kin w Kielcach z czasów okupacji przed Sądem

Ostatnio Kielce są widownią szeregu procesów przeciw entuzjastom i gorliwym wielbicielom „kultury germańskiej". Po zakończonym procesie przeciw Balsińskiej właścicielce apteki w Kielcach, skazanej, jak już donosiliśmy na 7 lat więzienia, 3 lata pozbawienia praw obywatelskich oraz konfiskatę majątku rozpoczął się dnia 19 I br. przed Sądem Okr. w Kielcach Wydział dla Spraw Specjalnie Niebezpiecznych proces przeciw Wojciechowi Janowskiemu Jak wynika z aktu oskarżenia wymieniony w czasie okupacji jako kierownik 2 kin w Kielcach źle obchodził się z personelem oraz publicznością W roku 1944 w czasie ewakuacji Niemców z Kielc brał czynny udział w rozmontowaniu aparatur kinowych w Kielcach, przez co ułatwił wywiezienie ich w głąb Niemiec. Sprowadził do Juliana Sobczyka „gestapowców" którzy pobili go. Jak wynika z przewodu sądowego oskarżony z biletera stał się w szybkim czasie kierownikiem obu kin kieleckich a od roku 1943 objął kierownictwo 3 kin a to. w Mielcu, Stalowej Woli i Rozwadowie. Po zajęciu tych terenów przez Armię Czerwoną wraca do Kielc i tu bardzo pieczołowicie dogląda rozmontowania i pakowania aparatur kinowych. Przeciw oskarżonemu przed Okręgowym Sądem w Kielcach toczyły się równocześnie 2 sprawy a to:

1) za zgłoszenie się na listę Volksdeutschów; 2) za współpracę z Niemcami, — ponieważ obydwie sprawy ze względu na okoliczności oraz świadków łączą się ściśle ze sobą. Sąd przychylił się do wniosku Prokuratora i postanowił połączyć obydwie sprawy wyznaczając termin na dzień 11 marca 1947 r. Przebieg procesu podamy w swoim czasie. (Pe)

Sport

Projekt wprowadzenia totalizatora sportowego w Polsce

Państwowy Urząd WF i PW na skutek znacznego uszczuplenia budżetu przy jednoczesnych olbrzymich potrzebach finansowych, koniecznych dla realizacji powszechnego w. f. — rozważa obecnie i studiuje problem wprowadzenia w Polsce totalizatora sportowego, na wzór istniejących już tego rodzaju instytucji w Szwecji, Szwajcarii i Anglii.

Należy nadmienić, że szczególnie dobre wyniki dal totalizator sportowy w Szwecji, która osiąga z tego źródła przeciętnie około 10 milionów koron szwedzkich dochodu rocznego, obracanego na inwestycje sportowe, sport szkolny i inne potrzeby w. f. Szwedzkie koła sportowe ustosunkowane bardzo życzliwie do sportu polskiego, zaproponowały przyjazd na okres 10-dniowy 3-osobowej delegacji polskiej, składającej się z prawnika, ekonomisty i przedstawiciela sportu, celem zaznajomienia ich z administracyjną i techniczną stroną tej instytucji w Szwecji.

BOKS UCZNIOWSKI

LUBLIN. — Zawody bokserskie między szkolną drużyną Liceum Budownictwa, a reprezentacją pozostałych szkół średnich Lublina, przyniosły zwycięstwo reprezentacji, która wygrała spotkanie w stosunku 9:7.

PUWF I PW PROSI O WNIOSKI

W związku z wprowadzeniem powszechnego WF i rozważanymi projektami reorganizacji sportu polskiego, Państwowy Urząd WF i PW zwrócił się z apelem do wszystkich organizacyj sportowych i młodzieżowych, aby nadsyłały wnioski w powyższej sprawie.

O wstęgę Odry

W związku ze świętem sportowym, które odbędzie się dnia 7 i 8 czerwca br. na Dolnym Śląsku, Okręgowy Związek Kolarski organizuje szereg imprez. Na czoło ich wysuwa się wyścig sztafetowy Wałbrzych — Wrocław pod nazwą „O wstęgę Odry“. Sztafety przewiozą z Wałbrzycha do Wrocławia symbol bogactwa ziem wałbrzyskich — bryłkę węgla.

FREDDIE MILLS NOKAUTUJE

Na ringu Albert Hall w Londynie odbyło się spotkanie pięściarskie w w. półciężkiej między mistrzem Anglii Freddie Millsem i mistrzem Włoch Enrico Bertola. Mecz zakończył się zwycięstwem Millsa przez nokaut w 5-ej rundzie. Bertola był pierwszym pięściarzem włoskim, który wystąpował po wojnie na ringu angielskim.

PIŁKARZE FRANCUSCY W POLSCE

Wydział Wychowania Fizycznego i Sportu Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce, po porozumieniu się z Francuskimi Związkami Zawodowymi ustalił termin spotkań piłkarskich swych reprezentacyjnych drużyn.

Kronika m. Radomska

Dorośli łakną nauki

Dział Oświaty i Kultury dla Dorosłych przy Inspektoracie Szkolnym prowadzi na terenie powiatu 22 kursy wieczorowe w zakresie szkół powszechnych. W mieście Radomsku szkoły wieczorowe dla dorosłych liczą 172 uczniów. Jest to przeważnie element robotniczy, który nauce oddaje wolny czas przeznaczony po. pracy na odpoczynek.

Na średnim stopniu nauczania istnieją w tej chwili cztery semestry gimnazjalne o kursie nauki przyśpieszonym. Jak nas informuję kierownik działu Ośw. i Kult. dla Dor. insp. Bednarski, czynione są obecnie energiczne starania, aby te cztery semestry przekształcić w normalne gimnazjum dla dorosłych, tak ,aby każdy obywatel bez względu na swój wiek mógł uzupełnić wykształcenie.

Na terenie powiatu średnie nauczanie jest reprezentowane przez dwa zespoły samoistne: w Pajęcznie i w Korytnie.

Kierownictwo Ośw. i Kult. dla Dor.

stara się, jak najmocniej związać naukę pobieraną w szkołach dla dorosłych z poczynaniami artystycznymi świetlic, które istnieją przy wszystkich placówkach systematycznego kształcenia. W ten sposób wzbogaca się materiał nauczania o te wszystkie elementy wzruszeń artystycznych, których ogniskiem są dobrze prowadzone świetlice.

Poza świetlicami przyszkolnymi Dział Ośw. i Kult. dla Dor. prowadzi w terenie 9 świetlic samoistnych i stara się o jak najściślejszy kontakt ze świetlicami organizacji młodzieżowych przyfabrycznych i t. p. Dział Ośw. i Kult. dla Dor. dysponuje biblioteką powiatową, niezależnie od tego organizuje obecnie 10 samodzielnych bibliotek gminnych, których celem będzie stopniowe nasycanie naszej wsi wartościową i celowo dobraną książką.

Sprawozdanie finansowe

z koncertu chóru „Rolanda“ z udziałem Danuty Słowińskiej, odbytego w dniu 9 lutego 1947 r. w Teatrze Wielkim, na rzecz spalonej Szkoły Powszechnej, na Ostatnim Groszu w Częstochowie przy ul. Narutowicza 185.

Przychód	
ze sprzedaży biletów	24.892 zł.
Rozchód	
Honorarium dla chóru „Rolanda“	4.620 zł.
Afisze	1.870 „
Świadczenia na rzecz PCK, Kom. Pom. Zim.	
Z. A. I. K. S. i tp.	7.713 „
Różne wydatki	204 „
Pozostałe saldo wpłacono na rzecz Spalonej Szkoły na Ost. Groszu	10.485 „
	24.892 „

Pierwsze spotkanie (rewanżowe) nastąpi 25 maja rb. w Warszawie: 26 maja Francuzi rozegrają mecz z reprezentacją Związku Zawodowego Kolejarzy i 31 maja z reprezentacją Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Skórzanego („Garbarnia“) w Krakowie.

Akcja wyszkoleniowa w Poznańskim

Wojewódzki Urząd WF i PW w Poznaniu, jako pierwszy w Polsce przystąpił do uruchomienia kursów wyszkolenia dla pięciu działów sportu, które zostały objęte akcją umasowienia, a m.: piłki ręcznej, pływania, boksu, lekkiej atletyki i gimnastyki.

ŚWIETNY CZAS DODDA

Nowy Jork, 22. 2. — Na zawodach lekkoatletycznych w krytej hali średniodystansowiec amerykański Dodd uzyskał na 1 milę b. dobry czas 4 min. 12,7 sek. Szwedzki biegacz Gustaffson był czwarty.

Z życia kulturalnego

Odczyt o Śląsku w Klubie Literackim

Dnia 27 lutego r. b. o godz. 19-ej w sali Biblioteki Miejskiej odbędzie się odczyt profesora A. Ferensa p. t. „Rola Śląska w dziejach Polski i Słowiańszczyzny“.

Bilety wejścia codziennie od godz. 10 do 12 i od 16 do 19 w Bibliotece Miejskiej Al. N. M. P. 22, I piętro.

—o—

TEATR WIELKI

„PRZYJACIEL NADEJDZIE WIECZOREM“

Dziś, we wtorek. 25 bm. oraz w dni następne o godz. 19.15 rewelacyjna sztuka w 3 aktach Companeez'a i Noe'go p. t. „Przyjaciel nadejdzie wieczorem“... Inscenizacja i reżyseria Artura Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. W rolach głównych: Pachońska, Kwiatkowski, Płoński i Szymkowski na czele premierowej obsady.

„Cień“ sztuka w 3 aktach D. Niccodemi'ego

Oto tytuł następnej premiery. której próby odbywają się pod kierunkiem reżyserskim i z udziałem Artura Kwiatkowskiego.

TEATR KAMERALNY

„DAR PORANKA“

Dziś, we wtorek 25 bm. oraz w dni następne o godz. 19.15 komedia w 3 aktach Giovanno Forzano w przekładzie Zofii Jachimeckiej p. t. „Dar poranka“. W rolach głównych: Danuta Korolewicz i Wacław Ścibor.

„Ładna historia“
komedia w 3 aktach Caillavetta i Flersa

Oto tytuł następnej premiery, której próby odbywają się pod kierunkiem reżyserskim i z udziałem Tadeusza Krotke.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Program kin

Kino „Bałtyk“ — „Siedmiu śmiałych“ produkcji radzieckiej. Film dozwolony dla dzieci od lat 10.

Kino „Wolność“ — Film pod tytułem „Bez posagu“. Nadprogram Kronika Filmowa Nr 7. Początki seansów 15.30, 17.30, 19.30

Kino „Polonia“ od dnia 21 lutego 1947 roku wyświetla film p. t. Berlin oraz dodatki: „Czerwona kokoszka“ kreskówka w kolorach i Polska Kronika Filmowa. Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20, w niedziele i święta od godz. 14.

Kino „Tęcza“ — najnowszy film muzyczny p. t. „Trzewiczki“. Nad program — Polska Kronika Filmowa Nr 4/47.

Fotoplastikon — Madagaskar

Moskwa nadaje

Godziny nadawania przez radiostację Moskwa lekcji języka rosyjskiego: poniedziałek, wtorek czwartek i sobota od godz. 13 m. 30 do 13 m 45 na fali: 19,7 m., 19,53 m., 25.47 m., 25,79 m., 30,67 m.

Środa i piątek od godz. 18 min. 30 na fali: 25.79 m., 30,74 m., 31,22 m., 31,55 m.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGOLNOPOLSKI

Środa.

6.00 Sygnał czasu 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka poranna. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiad. poranne i przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bież. 7.40 Muzyka. 8.30 Inform. ogóln. 8.40 Skrzynka P. C. K. 8.50—11.57 Przerwa. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Audycja dla świetlici robotniczych. 12.35 Utw. skrzypc. 12.55 Przerwa. 13.00 Muzyka obiad. 13.40 „Alfabet muzyczny“. 14.00—15.00 Przerwa. 15.00 „I mój i twój“— opowiadanie dla dzieci. 15.10 Wędrówka z mikrof. 15.20 Reportaż. 15.30 Portrety działaczy. 15.40 Utwory Aleksandra Michałowskiego. 16.00 Dziennik popołudn. 16.30 Utwory na klarnet. 16.55 Skrzynka techn. 17.00 Aud. literacka, wiersze W. Bodnickiego. 17.10 „Melodie operetkowe“. 17.45 „Osadnictwo rybackie“. 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Muzyka symfoniczna. 1 30 Nauka przy głośniku: 1) Prof. dr St. Arnold—odczyt z cyklu: „Parlamentaryzm“, 2) Ilustracja —nagranie z Sejmu. 19.00 Aud. dla wsi. 19.15 Muzyka. 19.30 Aud. Chopinowska. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 „Wspomnienie z sali koncertowej“ 21.00 „Nowe książki“. 21.15 U naszych przyjaciół. 21.45 Radiowy Uniw. Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły“ Stefana Żeromskiego. 22.15 Program na jutro. 22.25 Aud. rozrywk. 22.55 Rozmowa ze Stan. Ryszardem Dobrowolskim. 23.05 Ost. wiad. dziennika. 23.20 Reportaż z mistrzostw narciarskich Polski. 23.30 Muzyka. 23.55 Streszczenie ost. wiad. dzienn. 24.01 Hymn.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Ciągnienia II-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 500 zł z 4-go i 5-go dnia ciągnienia

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł. z 4-ego dnia ciągnienia.

20074 228 311 454 532 547 558 600 637 781 803 942 998 21002 075 107 109 271 324 418 484 585 608 612 22037 118 409 569 590 637 654 661 741 828 857 905 910 920 936 23063 065 106 237 244 258 305 744 802 24012 094 117 120 187 295 401 542 738 810 897 909 923 945 936 999 25032 047 071 086 146 374 382 393 430 437 537 546 567 682 692 696 841 913 938 26005 136 153 295 322 353 374 440 879 927 930 943 27047 336 456 459 584 892 918 943 28049 066 108 124 234 266 332 353 390 427 430 469 589 660 683 701 752 767 783 930 29100 291 292 433 507 540 574 601 603 631 647 674 755 759 810 940 949.

30032 59 65 106 129 135 141 149 167 188 255 293 322 336 355 382 507 526 535 545 567 579 638 653 675 692 703 713 755 767 832 843 909 913 939 958 31008 38 46 88 101 105 127 255 388 407 412 478 526 605 609 611 618 676 682 795 881 996 32005 45 47 321 373 575 586 602 652 657 845 885 965 995 33000 40 196 241 252 289 306 414 497 513 520 697 710 721 761 34147 152 154 165 172 236 258 343 346 349 469 502 508 560 579 710 775 976 983 35193 217 272 324 584 711 872 880 882 930 950 955 976 36039 134 163 310 335 451 464 531 549 603 613 706 752 863 885 942 936 37217 234 349 365 489 496 510 515 523 531 552 614 661 764 794 918 926 940 950 38023 52 166 169 174 199 263 537 645 683 688 700 745 766 825 991 39004 72 105 176 221 233 249 270 287 356 467 600 678 757 758 781 789 814 821 837 876.

40006, 047 056 064 122 141 143 243 413 446 459 602 295 41037 123 218 229 299 467 565 574 576 584 588 589 610 649 692 831 888 909 932 933 959 960 42047 089 192 211 431 520 551 592 684 730 926 927 966 43057 069 077 157 257 331 362 647 678 814 897 44075 089 168 268 376 390 532 627 629 737 843 988 45079 080 113 120 147 276 299 331 332 386 407 432 467 45116 604 628 744 982 43049 091 137 176 186 502 587 673 699 794 967 47157 415 445 477 519 588 611 633 658 676 738 898 48042 088 122 209 339 393 432 470 474 583 605 639 642 758 847 891 927 49062 065 101 131 147 164 379 408 440 469 533 612 769 793 809 839 899 926 956.

50001 149 165 212 256 278 472 525 579 692 808 819 842 872 51068 076 118 212 240 492 528 603 632 705 745 753 802 839 842 867 872 935 986 52046 090 115 117 151 201 230 308 394 440 507 556 650 661 844 53149 220 232 288 368 376 411 599 665 671 757 903 959 54067 068 106 118 147 162 183 208 255 278 340 350 361 433 534 688 708 746 789 838 887 941 983 55067 071 099 359 377 384 385 407 420 449 452 473 528 600 684 727 794 822 843 849 905 913 950 56203 224 229 301 310 357 394 416 501 542 561 622 683 691 723 961 995 995 57013 029 082 137 228 299 355 533 553 571 766 801 835 859 905 999 58062 102 165 210 295 384 419 425 463 578 595 609 640 726 727 823 842 851 905 940 976 59007 265 303 335 351 363 395 681 794 927.

60021 156 320 371 399 520 540 762 919 928 975 61105 110 139 160 191 264 313 337 421 458 502 552 554 626 709 731 829 856 866 937 973 62041 168 180 267 500 547 752 889 997 63017 061 314 497 766 777 791 804 960 64083 104 180 242 260 310 315 437 741 815 830 852 857 881 889 65037 130 173 220 280 465 535 680 688 712 713 738 770 784 829 930 66121 212 255 368 378 510 609 658 685 726 756 899 972 973 67007 096 121 178 193 248 249 286 368 424 516 526 594 634 757 68063 174 189 306 358 402 432 531 712 717 729 746 824 69084 089 119 123 136 148 167 217 223 250 296 441 474 476 477 556 770 811 908 910.

Wygrane po 500 zł. 5-go dnia ciągnienia

139 145 265 469 523 608 812 988 990 1044 067 100 127 133 237 511 643 645 742 748 800 912 928 985 999 2010 067 129 290 329 332 353 469 546 566 611 706 872 906 926 983 3176 283 291 543 670 780 857 869 974 4007 132 151 188 244 251 297 306 491 525 537 572 692 697 729 750 760 956 5016 017 078 115 124 130 208 235 276 311 312 329 433 454 467 592 677 705 709 780 787 842 860 6051 054 145 153 415 418 438 447 518 536 630 666 728 756 863 909 933 957 958 7054 110 146 190 424 469 554 567 612 663 690 705 722 734 744 768 771 833 839 853 906 926 940 976 8032 064 135 163 207 282 511 519 686 699 717 861 9070 159 162 295 316 393 466 514 667 684 697 748 781 800 943

Dokończenie jutro

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa“ Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, Tel. 2245 PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.